

Wokół Parków Kulturo- wych





Wokół
Parków
Kulturo-
wych

Wokół parków kulturowych

©2025, Instytut im. Wojciecha Korfańtego 2025



Województwo
Śląskie



INSTYTUT
IM. WOJCIECHA
KORFAŃTEGO

Regionalny Instytut Kultury
im. Wojciecha Korfańtego jest
instytucją kultury Samorządu
Województwa Śląskiego.

Patronat Honorowy



Narodowy
Instytut
Dziedzictwa

Wydawca

Instytut im. Wojciecha Korfańtego
40-003 Katowice, ul. Teatralna 4

Redakcja

Małgorzata Tkacz-Janik

Redakcja językowa i korekta

Agnieszka Rebelak

Projekt graficzny, skład i przygotowanie do druku:

Grey Studio Paweł Myszowski

Druk i oprawa

Drukarnia X

Zdjęcia na okładkach I-IV

Adam Rostecki

ISBN: 978-83-67490-57-3

Spis treści

1. Małgorzata Tkacz-Janik	
Wprowadzenie	4
2. Arkadiusz Bogusławski	
O skuteczności ochrony konserwatorskiej na przykładzie Parku Kulturowego „Miasto Tkaczy” w Zgierzu oraz historii powstania prototypowego w Polsce parku	10
3. Joanna Bogacz	
Zarządzanie parkiem kulturowym Historycznego Centrum Warszawy jako proces nieustannego dialogu i poszukiwania złotego środka	16
4. Andrzej Siwek	
Parki kulturowe w dyskusji o kształcie systemu ochrony zabytków w Polsce	26
5. Kamil Styga	
Komunikacja marketingowa Parku Kulturowego „Centrum Starego Rybnika”	34
6. Monika Jędrzejczyk-Korycińska	
Hałda kopalni „Fryderyk” w Tarnowskich Górach – między historią a naturą. Dialog dziedzictw?	40
7. Maciej Żołnierczuk	
Tereny zieleni a plan ochrony parku kulturowego – wyzwania i przykłady działań Muzeum Pałacu Króla Jana III na poszczególnych etapach	50
8. Joanna Budny-Rzepecka	
Znaczenie prawne i rozwój parków kulturowych w Polsce w porównaniu z modelami integracji ochrony prawnej i planistycznej w innych krajach: Sites patrimoniaux remarquables (Francja), Conservation Areas (Wielka Brytania)	62
9. Parki kulturowe w obiektywie Adama Rosteckiego	72

Wprowadzenie

dr Małgorzata Tkacz-Janik



Kulturoznawczyni, absolwentka UŚ, pracuje jako specjalistka ds. dziedzictwa niematerialnego w dziale Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Regionalnym Instytucie Kultury im. Wojciecha Korfantego w Katowicach. Tematyką parków kulturowych zajmuje się od 2020 r. Pełniła rolę ekspertki w trakcie przygotowań do powołania parków kulturowych w Rudzie Śląskiej, Raciborzu oraz w Rybniku. Koordynuje Samorządowe Forum wokół Parków Kulturowych (cykliczne spotkania od 2023). Jest pomysłodawczynią niniejszej publikacji.

Parki kulturowe są nam potrzebne właśnie teraz! W czasach patodeveloperów, krzyżujących się przepisów oraz braku zaufania społecznego¹.

Szanowni Państwo,
oddajemy do rąk Państwa publikację krytyczną, a jednocześnie wskazującą ogromny i wciąż – jak się wydaje – niewykorzystany potencjał parków kulturowych jako narzędzia obszarowej ochrony konserwatorskiej. Niniejsze wydawnictwo składa się z tekstów wybranych z listy wystąpień zaprezentowanych podczas kolejnych edycji Forum Samorządowego wokół Parków Kulturowych w latach 2023–2025.

Pierwsze Forum Samorządowe wokół Parków Kulturowych odbyło się w siedzibie Instytutu im. Wojciecha Korfańtego² w Katowicach 17 maja 2023 roku. Program skupiony był na analizie przyczyn stosunkowo niskiej trwałości parków kulturowych – problemu występującego w całej Polsce, bez względu na region czy lokalną specyfikę chronionego terenu.

W toku dyskusji okazało się, że uczestnicy (także spoza województwa śląskiego) nadal uważają parki kulturowe za progresywne narzędzie świadomej troski o historyczny krajobraz kulturowy oraz zgromadzone w jego obrębie elementy materialnego i niematerialnego dziedzictwa. W dyskusji uczestniczyli teoretycy i praktycy, sceptycy i entuzjaści, w tym: urzędnicy wydziałów architektury lub/i rozwoju, władze samorządowe, konserwatorzy, eksperci ds. zarządzania dziedzictwem, reprezentanci NGO, a także media lokalne i branżowe. Interdyscyplinarny skład i obecność mediów gwarantowały poszerzenie pola analizy oraz przekazanie wniosków samorządom i różnorodnym publicznościom.

Pierwsze Forum miało charakter wymiany wiedzy, zwłaszcza o ryzykach związanych z tworzeniem i utrzymaniem (przez lata) parków kulturowych. Wiele czasu poświęcono omówieniu barier prawnych, gospodarczych, społecznych, w tym braku zaufania do włączania w ww. procesy organizacji pozarządowych i/lub lokalnych pasjonatów dziedzictwa, co spowodowało, że od ponad dwudziestu lat potencjał parków kulturowych jako narzędzia ochrony jest w dużej mierze marnowany. Samorządy, jako organy publiczne powołujące parki na swym terenie, z roku na rok mierzą się z coraz większą liczbą krzyżujących się przepisów, a nawet wykluczających wzajemnie paragrafów z ustaw o ochronie przyrody, ochronie i opiece nad zabytkami oraz krajobrazowej. Jednocześnie brakuje przepisów wykonawczych, które zobowiązywałyby samorządy do tworzenia wieloletnich planów rozwoju i zabezpieczenia osobnych budżetów parkom kulturowym powoływanym na ich terenie. Przy okazji stwierdzono, że niemal dwie dekady obowiązywania ustawy o ochronie i opiece nad zabytkami to czas wielu

¹ Cytat z katowickiej dyskusji o parkach kulturowych.

² Do września 2023 roku pod nazwą Instytut Myśli Polskiej im. Wojciecha Korfańtego, obecnie Regionalny Instytut Kultury im. Wojciecha Korfańtego.





zmian w otoczeniu gospodarczym, społecznym i prawnym, zwłaszcza w zakresie partycypacji i możliwości współpracy międzysektorowej, za którymi ustawodawstwo po prostu nie nadąża.

Zapraszamy Państwa do lektury całej publikacji, ale jeżeli powyższe zagadnienia szczególnie Państwa zainteresowały, to na początek proponujemy tekst o powstaniu jednego z pierwszych w Polsce (2003), pod wieloma względami prototypowego, Parku Kulturowego „Miasto Tkaczy” w Zgierzu oraz tekstu o zarządzaniu Parkiem Kulturowym „Historyczne Centrum Warszawy”.

Druga część I Forum (17 października 2023) miała formę warsztatów kompetencyjnych oraz spacerów tematycznych zrealizowanych w krakowskich parkach kulturowych (Stare Miasto i Nowa Huta). Wizyta studyjna w Krakowie jednoznacznie potwierdziła, że utrzymanie parków kulturowych wymaga szczególnych starań, strategii oraz dobrze przeszkolonej kadry pracowniczej, a także sporych nakładów, i to nie tylko finansowych. Potrzebne są odpowiednie formy komunikacji ze wszystkimi użytkownikami terenu na każdym etapie procesu powstawania i prowadzenia parku, dopracowany, adekwatny marketing idei oraz – najlepiej bieżąca – edukacja tematyczna dla różnych grup interesu i przedziałów wiekowych.

W zarządzaniu parkami bardzo często brakuje wiedzy i pracowników o takich kompetencjach oraz woli politycznej w zakresie współdzielenia obowiązków ze społecznością, wykraczającej daleko poza miejscami rytualne budżety obywatelskie, sięgającej po inne demokratyczne narzędzia zarządzania miastem, jak choćby panel obywatelski. Samorządy nie wpisują tego typu działań do budżetu parków kulturowych jako koniecznych rozwiązań organizacyjnych i finansowych już na etapie ich planowania, a przepisy ich do tego nie zobowiązują. Tego rodzaju kierunek działań obecne prawo wręcz ogranicza do zbyt krótkich konsultacji społecznych. Powyższe bariery uwidaczniają się i hamują rozwój parków także w województwie śląskim. Dodajmy, że często dzieje się tak nie tylko z winy podmiotu prowadzącego, ale jest właśnie warunkowane niedoskonałością przepisów. Na cztery istniejące parki kulturowe (w 2023 roku; obecnie jest ich pięć, a kilka w planie) tylko jeden park – „Hałda Popłuczkowa” w Tarnowskich Górach – mimo wymienionych barier realizowany jest w oparciu o bardzo dobre

rozwiązania zarządcze. Na tę różnicę wpłynął (i zapewne nadal będzie wpływał) wpis hałdy na listę światowego dziedzictwa UNESCO w 2017 roku. Chodzi jednak o to, aby parki były dobrze zarządzane bez takich wyjątkowych osłon i przywilejów.

Próby powoływania nowych parków kulturowych w województwie śląskim w trakcie ostatniej dekady – w Rudzie Śląskiej, Rybniku, Raciborzu, Pszczynie czy (ostatnio) w Parku Śląskim i Chorzowie Starym – tylko dla Rybnika zakończyły się pozytywnym rozstrzygnięciem (cały proces trwał wiele lat). Warto dodać, że wymienione miasta natrafiały na niemal te same przeszkody: duży opór społeczny, szczególnie sektora prywatnego, zaniepokojenie mieszkańców i innych użytkowników przyszłego parku (instytucje, kościoły, uczelnie), niezrozumienie wewnątrz samych urzędów (konflikty między wydziałami), a także niechęć radnych, wynikającą zazwyczaj z braku koniecznej wiedzy. Niejednokrotnie towarzyszył temu również hejt na platformach cyfrowych i w nieprzychylnych wielu ideom zachowania dziedzictwa mediach. Tymi tematami zajmują się w publikacji dwa formalnie bardzo różne teksty: Parki Kulturowe w dyskusji o kształcie nowej ustawy o ochronie zabytków w Polsce oraz tekst-manual Komunikacja marketingowa Parku Kulturowego „Centrum Starego Rybnika”.

W kolejnych latach Forum przeradzało się w coraz bardziej rozpoznawalne w środowisku wydarzenie cykliczne Regionalnego Instytutu Kultury im. Wojciecha Korfańego. Od początku realizowano je pod patronatem Narodowego Instytutu Dziedzictwa i w ścisłej współpracy z jego Oddziałem Terenowym w Katowicach, za co przy okazji niniejszej publikacji wyrażamy serdeczne podziękowania.

W roku 2024 Forum miało dwie konferencje, wiosną i jesienią, a w 2025 roku odbyła się IV edycja Forum (17 listopada 2025 roku), tym razem pn. Parki kulturowe jako progresywna forma ochrony krajobrazu kulturowego. Dyskusje i sesje eksperckie miały charakter zamknięty, a dla szerszej publiczności zorganizowano wielogodzinne spacer tematyczne, prowadzone przez ekspertów w Parku Śląskim i Chorzowie Starym – miejscach, wokół których w Urzędzie Miasta Chorzów toczą się procedury mające doprowadzić do powstania tam dwóch nowych parków kulturowych. Szczególnie jest nam bliska idea stworzenia parku kulturowego w Parku Śląskim, jednym z największych parków w Europie, mająca swój początek w pomysłach gen. Jerzego Ziętki (Jorga). Ówczesny Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku (WPKiW) powstał 20 grudnia 1950 roku. Miał być nie tylko wielkim, zielonym dobrem regionu („płucami Śląska”), ale także atrakcją dla turystów z całej Polski i innych krajów europejskich – Czech, Słowacji, Niemiec. Obecnie teren, objęty granicami Parku Śląskiego, kurczy się z powodu zakusów deweloperów, a tymczasem nawet historycznie ma silną tradycję bycia ważnym, zielonym miejscem oddechu i wypoczynku (np. dla śląskich dzieci), co potwierdzają niedawno odnalezione fotografie z lat dwudziestych XX wieku.





Konkretne rozwiązania w zakresie zielonych prerogatyw w myśleniu o ochronie dziedzictwa znajdują Państwo w tekstach: Hałda kopalni „Fryderyk” – między historią a naturą. Dialog dziedzictw? oraz Tereny zieleni a plan ochrony parku kulturowego – wyzwania i przykłady działań Muzeum Pałacu Króla Jana III w poszczególnych etapach.

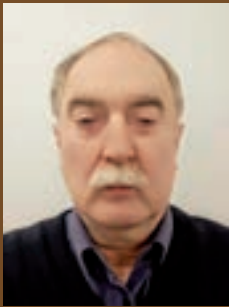
Podsumowując, Forum stało się platformą wymiany doświadczeń między samorządami zainteresowanymi parkami kulturowymi, przestrzenią refleksji nad wyzwaniami organizacyjnymi i komunikacyjnymi w ich wprowadzaniu, miejscem budowania sieci ekspertów doradzających przy tworzeniu kolejnych parków w regionie śląskim i w całej Polsce. Od czasu I Forum w 2023 roku wydarzenia te stanowią ważny element debaty dotyczącej tego narzędzia ochrony zabytków, a szerzej: dziedzictwa – zwłaszcza tam, gdzie formalne przepisy wykonawcze jeszcze nie nadążają za praktyką i oczekiwaniami społecznymi.

Wydaje się, że mimo wielu kontrowersji park kulturowy jako wielopłaszczyznowy pomysł wyprzedza praktykę i prawo, a nie odwrotnie. Mimo sporów jawi się jako rozwiązanie, którego – co wynika z ogólnych wniosków wszystkich katowickich spotkań – nie należy teraz, po dwudziestu latach, likwidować. Niech w świat z Instytutu im. Wojciecha Korfańtego popłynie poparcie dla pozostawienia parków kulturowych, a jedynie poddaniu narzędzia dogłębnej rewizji prawnej i prawnemu ulepszeniu. Ożywczą w tym zakresie wizję znajdują Państwo w niezwykle precyzyjnym tekście pt. Znaczenie prawne i rozwój parków kulturowych w Polsce w porównaniu z modelami integracji ochrony prawnej i planistycznej w innych krajach: Sites patrimoniaux remarquables (Francja), Conservation Areas (Wielka Brytania).



O skuteczności ochrony konserwatorskiej na przykładzie Parku Kulturowego „Miasto Tkaczy” w Zgierzu oraz historii powstania prototypowego w Polsce parku

Arkadiusz Bogusławski



Specjalista ds. rewitalizacji i ratowania zabytków, wykładowca, ekspert. Absolwent Technikum Elektronicznego w Łodzi, Politechniki Łódzkiej i studiów podyplomowych Master of Public Administration w PAM Center. Sprawował funkcję naczelnika i pełnomocnika ds. rozwoju miasta Zgierza. Koordynował pionierski projekt Parku Kulturowego Miasto Tkaczy w Zgierzu. Laureat wielu nagród i wyróżnień, uhonorowany Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz Medalem z okazji 600-lecia Łodzi.

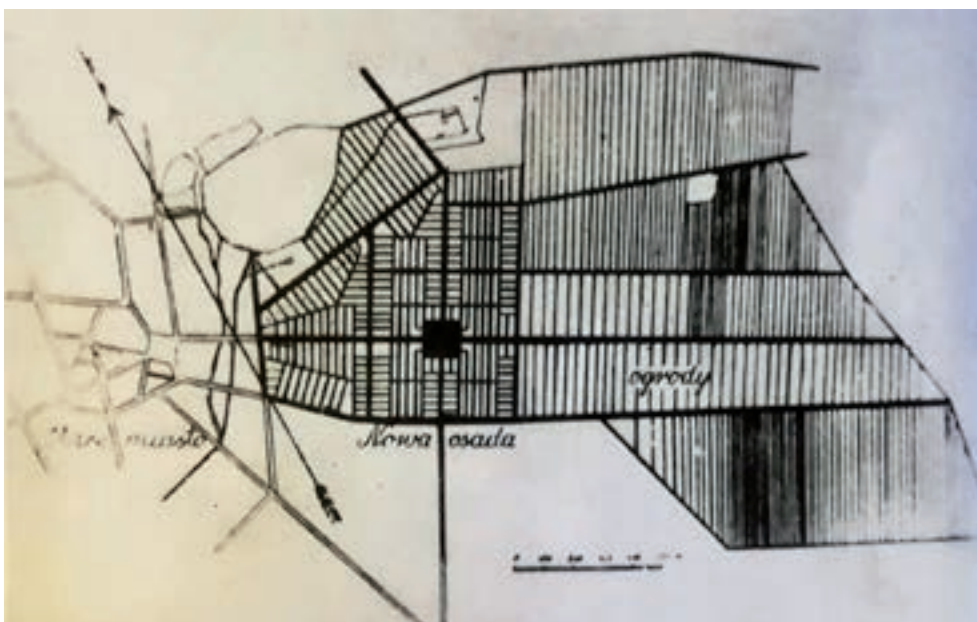


Wprowadzenie

Park Kulturowy „Miasto Tkaczy” powstał jako jeden z pierwszych formalnych parków kulturowych w Polsce, a jego tworzenie i rewitalizacja były traktowane jako modelowa praktyka ochrony dziedzictwa przemysłowego i kulturowego.

Ten wyjątkowy w skali kontynentu historyczny fragment przestrzeni miejskiej w Zgierzu został zrekonstruowany i zachowany, by utrwalić i pokazać historyczny układ urbanistyczny oraz ochronić krajobraz kulturowy cennego, integralnego kompleksu, a dokładniej – unikatową tkacką zabudowę miejską z lat dwudziestych XIX w. Jednym z głównych celów tych działań było wyodrębnienie i upamiętnienie miejsca, gdzie żyli i pracowali sukiennicy (tkacze), którzy przyjechali do Zgierza tworzyć nowoczesne miasto przemysłowe w Królestwie Polskim. Jest to jeden z niewielu takich historycznych zespołów w Europie. Wdrożona idea parku kulturowego pozwoliła zamiast skansenu stworzyć miejsce nadal wykorzystywane przez rzemieślników, artystów, a zarazem będące nowoczesnym obiektem muzealnym.

Od momentu uchwały miasta w 2003 roku odrestaurowano około trzydzieści historycznych domów tkaczy. Funkcjonują tam m.in. Dom Tkacza (rekonstrukcja wnętrza domu rzemieślnika z XIX w.), Centrum Konserwacji Drewna, Zgierskie Centrum Seniora, pracownie artystyczne i Gościniec hostel + kawiarnia. Mamy zatem do czynienia z muzeum, które nie jest miejscem zamkniętym w gablotach, ale otwartym i aktywnym: z kawiarniami, warsztatami, pracowniami artystycznymi i własnym programem wydarzeń. Muzeum Miasta Zgierza organizuje tam dodatkowo spacer historyczny, warsztaty, wystawy i lokalne imprezy kulturalne. W Parku Kulturowym „Miasto Tkaczy” historia i współczesność się przenikają, a samo miejsce działa i funkcjonuje w codziennym rytmie miasta.



Plan Zgierza, 1821 rok.

Pierwotny układ przestrzenny i zabudowa pochodzą z początku XIX wieku, kiedy to Zgierz stał się ważnym ośrodkiem przemysłu sukienniczego i wzorcowym miastem

tkackim w Królestwie Polskim. To unikatowy projekt ochrony i ożywienia przestrzeni dziedzictwa przemysłowego – nie tylko zachowany zabytek, ale żywa część miasta.



Okolice Zgierza na tzw. mapie Kwatermistrzostwa WP z lat 1822–1843 (public domain).



Widok na miasto z fabryki Kürzela



Kościół katolicki



Fabryka Meyerhoffa

O skuteczności ochrony konserwatorskiej na przykładzie Parku Kulturowego „Miasto Tkaczy” w Zgierzu oraz historii powstania prototypowego w Polsce parku opowiada Arkadiusz Bogusławski, koordynator tamtego projektu.

Początek działania Parku Kulturowego „Miasto Tkaczy” zbiegł się ze sporządzeniem aplikacji o pozyskanie dotacji z funduszy Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego. W ramach projektu pn. Rewitalizacja i rozwój historycznego kompleksu architektury drewnianej miasta Zgierza oprócz zadań inwestycyjnych i promocyjnych bardzo precyzyjnie określono tzw. **Program Kulturowy dla Parku Kulturowego**. Zakładał on zagospodarowanie remontowanych obiektów na potrzeby pięciu kluczowych funkcji, które miały ożywić ten silnie zdegradowany wówczas obszar. Były to:

- jednostka ds. zarządzania parkiem kulturowym (w drugiej kondygnacji budynku przy ul. Rembowskiego 1);
- Centrum Konserwacji Drewna (w budynku przy ul. Narutowicza 6);
- Centrum Turysty (w budynku przy ul. Narutowicza 5 – oficyna);
- kawiarnia (na parterze budynku przy ul. Rembowskiego 1);
- hostel z salą konferencyjną (w budynku przy ul. Rembowskiego 1 – oficyna).

W ramach projektu zapisano konieczność finansowania z budżetu miasta przez okres dziesięcioletni trwałości projektu i utrzymania jednostki zarządzającej. Po upływie dziesięciu lat Zgierz nadal finansuje utrzymanie jednostki (etaty, koszty mediów Domu Tkacza, w którym jednostka się mieści itp.). **Ustalenie programu, zasad zarządzania i funkcjonowania obszaru było kluczem do sukcesu rozwoju zgierskiego Parku Kulturowego. W Polsce zainteresowanie gmin czy innych beneficjentów publicznych często kończy się na wykonaniu zadań inwestycyjnych i rozliczeniu projektu, który uzyskał dofinansowanie.**

Jednostka ds. zarządzania parkiem kulturowym do dziś ma siedzibę w jednym z odnowionych budynków. Od samego początku jej zespół tworzyli pracownicy Urzędu Miasta Zgierza – początkowo w randze pełnomocnika prezydenta ds. parku kulturowego i inspektora przy pełnomocniku, a obecnie jako pracownicy jednego z wydziałów magistratu. Jednostka zajmuje się zarówno promocją obszaru, organizowaniem imprez kulturalnych, prowadzeniem małego „muzeum miejsca”, bieżącą konserwacją obiektów i przestrzeni, jak i współdziałaniem z użytkownikami miejsca: mieszkańcami, przedsiębiorcami oraz organizacjami pozarządowymi prowadzącymi działania na terenie parku kulturowego w ramach ww. programu kulturowego. Przykładowa współpraca z mieszkańcami obejmowała wspólne zagospodarowanie podwórek, co przełożyło się na poprawę bezpieczeństwa i poczucia komfortu osób przebywających na tym obszarze.

Zarządzanie Programem Kulturowym zaprogramowano systemowo poprzez przekazanie prowadzenia zadań organizacjom pozarządowym, mimo że takie działania, jak ochrona zabytków i opieka nad zabytkami, turystyka oraz współpraca ze społecznościami lokalnymi, są zadaniami własnymi gminy. Podmioty te od samego początku wyłanianio na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Taki model zarządzania był pierwszym w Polsce i uzyskał wyróżnienie ówczesnego ministerstwa właściwego ds. rozwoju. **Wypracowany w Zgierzu schemat stał się wzorem dla innych polskich gmin i z powodzeniem funkcjonuje do dziś.**

W Zgierzu organizacje realizujące zadania własne gminy w wyremontowanych domach opłacają umowy najmu lub dzierżawy według preferencyjnych stawek ustanowionych dla organizacji pozarządowych. Wynika to wprost z polskiego prawodawstwa, gdyż miasta mają prawo użyczyć bezpłatnie lokale oraz budynki organizacjom wygrywającym konkursy. Doskonałą ilustracją ww. rozwiązania jest przykład miasta Łodzi, które Stowarzyszeniu Tylko Księży Młyn użyczyło lokal w jednym z budynków zrewitalizowanego osiedla w celu prowadzenia muzeum miejsca.



Zgierz, ul. Narutowicza 6, domena publiczna.



Domy tkaczy w Zgierzu, domena publiczna.



Zgierz, ul. Narutowicza 29, domena publiczna.



Zgierz, ul. Narutowicza 13, domena publiczna.



Zgierz, ul. Narutowicza 10, domena publiczna.



Zgierz, ul. Narutowicza 7, domena publiczna.



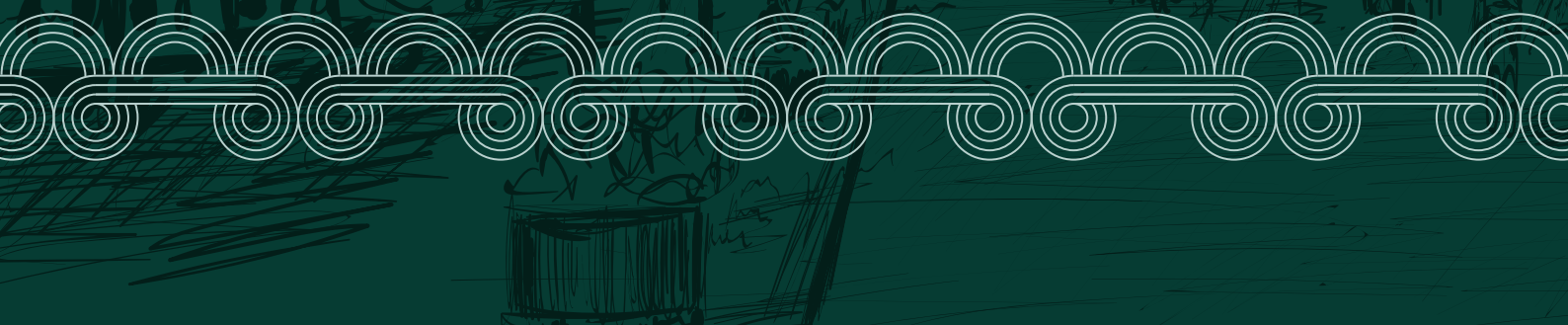
Zgierz, ul. Narutowicza 5, domena publiczna.

Zarządzanie parkiem kulturowym Historycznego Centrum Warszawy jako proces nieustannego dialogu i poszukiwania złotego środka

Joanna Bogacz



Absolwentka Instytutu Historii Sztuki UW i Studiów Miejskich na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od 2013 r. pracuje w Biurze Stołecznego Konserwatora Zabytków, od 2018 r. zajmuje się parkiem kulturowym Historycznego Centrum Warszawy. Na obszarze powstałego 7 grudnia 2023 r. parku kulturowego znajdują się najważniejsze zabytki i tereny związane z historią i tożsamością stolicy. Park kulturowy chroni i eksponuje piękno Historycznego Centrum Warszawy.

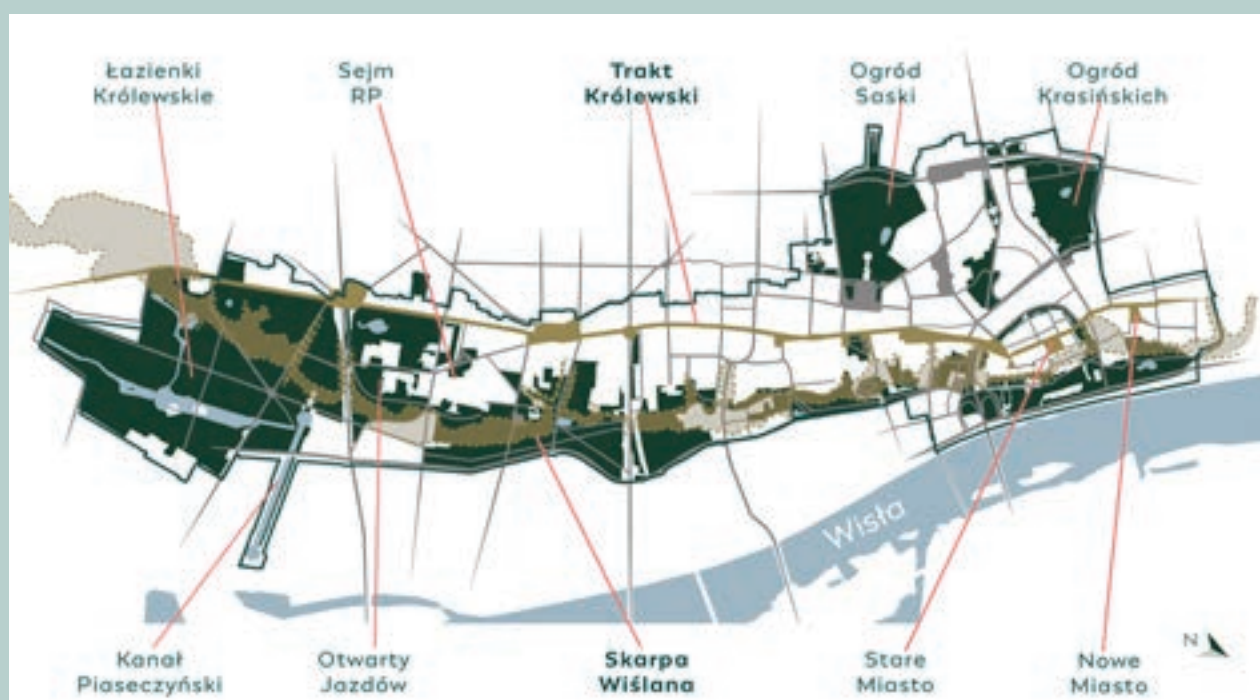


Park kulturowy jak garnitur na miarę

Parki kulturowe to forma ochrony, którą skroić można pod biegunowo odmienne krajobrazy i potrzeby. W małych ośrodkach powstają po to, by promować lokalne dziedzictwo i przyciągnąć gości. W dużych miastach służą porządkowaniu przestrzeni zdegradowanej nadmierną presją inwestycyjną, chaosem reklamowym i agresywną walką o uwagę klientów. Do tej drugiej grupy zaliczyć można parki kulturowe Krakowa (Stare Miasto i Kazimierz ze Stadomiem), Wrocławia, Poznania i Historyczne Centrum Warszawy.

Wartość kulturowa Historycznego Centrum Warszawy jest niezaprzeczalna. Punktem wyjścia do określania granic parku kulturowego był średniejszy fragment pomnika historii pn. „Historyczny zespół miasta wraz z Traktem Królewskim i Wilanowem”. Setki tutejszych budynków i obszarów wpisane są do rejestru zabytków, a walory krajobrazowe Skarpy Wiślanej są uwzględnione we wszystkich strategicznych dokumentach planistycznych. Mimo to brakowało skutecznego narzędzia, które poprawiłoby estetykę i uporządkowało krajobraz Historycznego Centrum Warszawy.

Wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO Stare Miasto dotknęły wszystkie możliwe problemy związane z intensywną turystyfikacją, by wymienić tylko nielegalny handel uliczny, krzykliwe szyldy i ustawiane gdzie popadnie potykacze reklamowe. Trakt Królewski to nie tylko siedziby władz państwowych, teatrów i wyższych uczelni, ale też miejsce z ofertą gastronomiczną – tak bogatą, że trudno precyzyjnie się chodnikiem. Ponadto w Warszawie nadal brakuje uchwały krajobrazowej, która hamowałaby zapędy branży reklamowej.



Rozmiar ma znaczenie

Świadoma tych problemów, Rada m.st. Warszawy w listopadzie 2017 r. zdecydowała o rozpoczęciu prac nad parkiem kulturowym, a w grudniu 2023 r. uchwaliła jego utworzenie. Od momentu rozpoczęcia tych prac (czyli od ponad ośmiu lat) samodzielnie prowadzę w Biurze Stołecznego Konserwatora Zabytków wszystkie zadania związane z tworzeniem i zarządzaniem parkiem.

Historyczne Centrum Warszawy obejmuje ochroną krajobraz o powierzchni około 500 ha, czyli jednej trzeciej dzielnicy Śródmieście. To największy śródmiejski park kulturowy. Dla porównania trzy krakowskie parki – Stare Miasto, Kazimierz ze Stradomiem i Nowa Huta – mają łącznie mniejszą powierzchnię niż Historyczne Centrum Warszawy. Wrocławski park kulturowy zajmuje obszar trzykrotnie mniejszy, a park kulturowy poznańskiego Starego Miasta ma, na tle Warszawy, charakter projektu szkatułkowego.



Urzędniczy wielogłos

Prace rozpoczęłam od inwentaryzacji, zdefiniowania celów ochrony i stworzenia długiej listy tematów, które parkowa uchwała mogłaby uporządkować. Pierwszym partnerem w rozmowie byli miejscy urzędnicy. W skład zespołu doradczego, utworzonego wiosną 2018 r., weszli m.in. przedstawiciele Zarządu Dróg Miejskich i Zarządu Terenów Publicznych, Zarządu Zieleni i Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami, miejskiego Biura Architektury i Planowania Przestrzennego oraz dzielnicowego Wydziału Architektury i Budownictwa.

Z długiej listy problemów wybraliśmy najpilniejsze. Nieocenione okazały się tu ekspercka wiedza i doświadczenie urzędników. Nasze spotkania wyraźnie jednak pokazały, że ocena tych samych zagadnień zależy od przyjętej perspektywy. Reprezentanci miejskich jednostek różnili się wrażliwością estetyczną i poziomem zaangażowania, co było konsekwencją odmiennych przepisów prawa i organizacji pracy.

Konieczne okazało się wejście w dialog z przepisami, które nie mają wiele wspólnego z ochroną krajobrazu – np. z prawem o ruchu drogowym, zasadami dzierżawy nieruchomości czy standardami dostępności dla osób z niepełnosprawnościami. Tworząc

regulacje dotyczące ogródków gastronomicznych, korzystałam z funkcjonującego w Warszawie od lat zarządzenia o obszarze reprezentacyjnym. Rezygnując z narzucania zamkniętej listy miejsc pod handel obwoźny, pozostawiałam dzielnicy Śródmieście możliwość elastycznego regulowania tej kwestii. Formułując zasady umieszczania na budynkach urządzeń technicznych, powtarzałam przepisy obowiązujących planów miejscowych. Rozdział o nośnikach reklamowych dostosowywałam do dynamicznie ewoluującego projektu uchwały krajobrazowej dla Warszawy.

Każdy kolejny rozdział prezentowałam zespołowi, który doradzał i wprowadzał cenne poprawki, ale też wyrażał swoje wątpliwości dotyczące projektu. Te zróżnicowane postawy przygotowywały mnie na spotkanie z przedsiębiorcami i właścicielami nieruchomości – czyli z ludźmi, dla których projektowane regulacje oznaczały konkretne obowiązki i nowe koszty.

Zaskakujący sojusznicy i niespodziewani malkontenci

W czerwcu 2019 r. rozpoczęliśmy rozmowy z interesariuszami przyszłego parku kulturowego. Sprofilowaliśmy spotkania dla czterech grup: mieszkańców, restauratorów, pozostałych przedsiębiorców i przedstawicieli bardzo licznych na tym obszarze instytucji kultury. Tekst przyszłej uchwały znajdował się jeszcze w powijakach. Zamiast prezentować roboczy szkic, opowiedzieliśmy o możliwościach, jakie daje park kulturowy. Nie były to sformalizowane konsultacje społeczne – chodziło nam o rozpoznanie potrzeb i nastawienia do projektu oraz wzajemne poznanie się.

Najbardziej entuzjastycznie nastawieni byli przedsiębiorcy, w tym restauratorzy. Wręcz proponowali jeszcze bardziej szczegółowe ograniczenia, bo dzięki nim mogliby wreszcie z góry wiedzieć, które działania są wskazane, a które spotykają się z odmową ze strony urzędu. Odmienną postawę prezentowali przedstawiciele muzeów, teatrów i domów kultury. Propozycja wspólnego wypracowania jakościowej alternatywy dla banerów, samowolnie wieszanych na nierzadko zabytkowych budynkach instytucji kultury, nie spotkała się pozytywnym przyjęciem. Do dziś zmuszona jestem tłumaczyć, że informowanie o spektaklu, wystawie czy koncercie płachtą przesłaniającą pół fasady nie jest wizerunkowo właściwym posunięciem.

Spotkania te pokazały, że pomocna w konstruowaniu przepisów uchwały byłaby informacja zwrotna od samych zainteresowanych. Planowałam kameralne spotkania ambasadorów poszczególnych grup, na których omawialibyśmy kolejne tematy. W marcu 2020 r. zorganizowaliśmy taką dyskusję z restauratorami. Mogłam poznać ich zróżnicowane nastawienie, dowiedzieć się o praktycznych możliwościach, prawnych i technicznych ograniczeniach. Chwilę później nadeszła pandemia. Postawiła ona przed przedsiębiorcami zupełnie nowe wyzwania.

Między nami konserwatorami

Latem 2022 r. projekt uchwały o utworzeniu parku kulturowego Historycznego Centrum Warszawy został przesłany do zaopiniowania Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków. Wiedząc, jak ważna jest wymiana myśli i uwzględnienie różnych punktów widzenia, liczyłam na dialog z pracownikami Wojewódzkiego



Urzędu Ochrony Zabytków. To oni przygotowują pozwolenia konserwatorskie w Historycznym Centrum. To oni mają wiedzę, jak przepisy sprawdzą się w odniesieniu do aktualnych zagrożeń.

Merytoryczna rozmowa pomiędzy konserwatorami wojewódzkim i stołecznym okazała się niemożliwa. W politycznym duopolu wspólne działanie na rzecz ochrony krajobrazu kulturowego okazało się mrzonką. Pory roku mijały, a nasza prośba o opinię pozostawała bez odpowiedzi.

Po tym doświadczeniu tym bardziej doceniam biegunowo odmienną strategię komunikacyjną nowego Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Jego pracownicy na co dzień stosują przepisy uchwały i konsultują się w razie wątpliwości. Gdy rozmawiam z przedsiębiorcami, przygotowującymi np. projekty szyldów, od razu wskazuję na elementy, które nie uzyskają akceptacji konserwatora, informuję o procedurach i podsyłam odpowiednie wnioski ze strony MWKZ.

Konsultacje dla przedsiębiorczych

W kwietniu 2023 r., po dziewięciu miesiącach stagnacji, projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię MWKZ. Z tym dokumentem w rękę mogliśmy rozpocząć konsultacje społeczne. Informowaliśmy o nich szeroko: była konferencja prasowa, artykuły w gazetach, broszura informacyjna, mail do parudziesięciu instytucji i podmiotów prywatnych, posty w mediach społecznościowych i spoty na ekranach w komunikacji miejskiej. W spotkaniach udział wzięli i uwagi złożyli przede wszystkim przedsiębiorcy, czyli osoby, do których już wcześniej dotarłam bezpośrednio z informacją o projekcie.

Właściwie na żadnym etapie prac nad parkiem kulturowym organizacje społeczne i mieszkańcy nie byli nim poważnie zainteresowani. Zaproszeni do udziału w konsultacjach warszawscy społecznicy nie zgłaszali uwag, nie wzięli udziału w spotkaniach, nie próbowali dowiedzieć się więcej. Być może wynika to z faktu, że park kulturowy, taki jak Historyczne Centrum Warszawy, służy przede wszystkim porządkowaniu przestrzeni, opanowywaniu chaosu reklamowego i nakładaniu ram na działalność handlową i usługową, nie narusza więc interesów mieszkańców, a wręcz przeciwnie. Być może też udzielenie poparcia projektowi realizowanemu przez Urząd Miasta jest sprzeczne z lokalnymi uwarunkowaniami politycznymi. Organizacje pozarządowe przyglądają się więc z boku i raz na jakiś czas punktują, że zmiany zachodzą zbyt wolno.

Konstruktywne rozmowy jeden na jeden

Konsultacje pokazały, że najwięcej wnosi partnerska rozmowa z podmiotami realnie zainteresowanymi projektowanymi przepisami. Gdy tylko opadł pokonsultacyjny kurz, wyruszyłam w teren. Jak domokrażca odwiedzałam przedsiębiorców w ich sklepach i lokalach gastronomicznych. Informowałam, które rozwiązania są pożądane (np. metaloplastyczne semafony i pięknie zaaranżowane wystawy sklepowe), które będą tolerowane (np. sztuczne kwiaty i logotyp sponsora na ogródkowych meblach), a z których należy zrezygnować (np. wyklejone reklamą witryny i wyświetlacze reklamowe).

Te rozmowy były dla mnie bardziej konstruktywne niż skierowany do wszystkich

proces konsultacyjny. Pokazały, które przepisy można zliberalizować, a które trzeba zaostrzyć. Wątpliwości przedsiębiorców zwróciły uwagę na sformułowania, które koniecznie należało doprecyzować. Dowiedziałam się o miejskich zarządzeniach, które są sprzeczne z celami parku kulturowego lub wymagają aktualizacji. Rozmawiając z ludźmi, musiałam wielokrotnie tłumaczyć się z przeróżnych zaniedbań urzędu, przekładanych w nieskończoność inwestycji i słuchać o przetrucaniu kosztów na najemców. Rozmowy o ochronie krajobrazu nie ograniczyły się do zakazów i ograniczeń przyszłej uchwały. Potwierdziły, że zarządzanie parkiem kulturowym to proces wieloetapowy, który wymaga zaangażowania i wysokiego standardu również ze strony Urzędu Miasta.

Rok dostosowawczo-szkoleniowy

7 grudnia 2023 r. Rada Miasta uchwałą nr XCI/2981/2023 utworzyła park kulturowy Historycznego Centrum Warszawy. Po pięciu latach pracy nad projektem nie dziwił mnie już brak zainteresowania szeroko pojętej opinii publicznej tym tematem. Nie zmieniły tego ani konferencja prasowa zastępczyni prezydenta Renaty Kaznowskiej, ani parę artykułów prasowych. Park kulturowy to temat dotyczący przedsiębiorców, zarządców nieruchomości i urzędników. Warszawiacy nie muszą znać tych regulacji, by widzieć ich pozytywny wpływ na krajobraz.

Roczne *vacatio legis* upłynęło na szkoleniach dla urzędników oraz szeregowych pracowników, którzy na co dzień korzystają z przepisów uchwały. Najpierw spotkałam się z pracownikami Wydziału Zabytków Warszawy Mazowieckiego Konserwatora Zabytków. Potem z rozbudowanej struktury stołecznego magistratu wyłuskałam urzędników odpowiedzialnych za zarządzanie nieruchomościami, pasami drogowymi, terenami zieleni i innymi terenami publicznymi. Rozmawiałam z osobami zajmującymi się handlem ulicznym, współpracą ze wspólnotami mieszkaniowymi, placówkami edukacyjnymi i instytucjami kultury. Tych paręnaście spotkań procentuje do dziś, bo pozwoliło nam nawiązać relacje, usprawniło komunikację wewnętrzną i poszerzyło wiedzę urzędników o nowych regulacjach.

Zdecydowanie za późno spotkałam się ze Strażą Miejską. Już w 2018 r. komendant warszawskiej Straży Miejskiej deklarował pełne poparcie dla pomysłu utworzenia parku kulturowego. Ale przekonanie do projektu szeregowych strażników, którzy na co dzień kontrolują przestrzeganie przepisów parku kulturowego, to inna historia. Poznanie zasad pracy tej organizacji, a przede wszystkim ludzi, którzy ją tworzą, było dla mnie najważniejszym ze spotkań. Bez konsekwencji i zaangażowania miejskich służb mundurowych uchwała pozostałaby tylko listą pobożnych życzeń.

Jak żyć bez uchwały krajobrazowej

Od początku najtrudniejszym wyzwaniem w pracach nad parkiem kulturowym był procedowany równoległe projekt uchwały krajobrazowej dla Warszawy. W styczniu 2020 r. dokument ten został uchwalony przez Radę Miasta i od razu unieważniony przez wojewodę. Prace nad nową uchwałą krajobrazową trwają do dziś. Od początku przepisy reklamowe w parku kulturowym pomyślane zostały jako uproszczona wersja



krajobrazówki. Jej ciągle ewoluujący projekt wymusił wprowadzenie zmian w rozdziale o reklamach jeszcze przed jego wejściem w życie.

W związku ze zmianami w przepisach reklamowych parku kulturowego w grudniu 2024 r. odbyły się drugie konsultacje społeczne. Biegli w temacie i zachęceni przede mną przedsiębiorcy zaproponowali podczas nich sporo drobnych, jak najbardziej akceptowalnych, a korzystnych dla nich zmian. Wskazywali na luki w przepisach i możliwe liberalizacje, które są neutralne dla jakości krajobrazu. W efekcie ponad połowa uwag została uwzględniona. Przygotowując tabelę z ich rozpatrzeniem, celowo wypisywałam finalne brzmienie przepisów, żeby interesariusze wiedzieli, czego się spodziewać.

Tak w pierwszych, jak i w drugich konsultacjach społecznych około jedna trzecia złożonych wniosków była po prostu niemożliwa do uwzględnienia. Dotyczyły takich tematów, jak problem picia alkoholu w miejscach publicznych, parkowanie, częstotliwość wywozu śmieci, budowa nowych lub zablokowanie zatwierdzonych już na poziomie ustawowym inwestycji. W trybie uwag konsultacyjnych wpływały prośby o radę, jak dostosować lokal do przepisów, i niecenzuralne komentarze wyrażające brak poparcia dla władarzy miasta.



Mierzyć zamiary na siły

W momencie wejścia w życie przepisów uchwały zarządzaniem parkiem kulturowym nadal zajmowałam się jednoosobowo. Wybrałam więc z 500 ha obszaru miejsca, gdzie potrzebę zmian oceniłam jako najpilniejszą – były to: Stare i Nowe Miasto, Krakowskie Przedmieście oraz Nowy Świat z przyległościami. Oznacza to, że do dziś w parku kulturowym znajdują się przedsiębiorcy i zarządcy nieruchomości, którzy o jego istnieniu nie mają pojęcia. Konieczna priorytetyzacja zadań, wymuszająca wyznaczenie mniejszych, realizowalnych celów, nie pozwala na dotarcie do wszystkich. Powoduje, że zawsze coś zostaje przesunięte na później.

W pierwszej kolejności, w styczniu 2025 r., staromiejska Straż Miejska zajęła się nielegalnym handlem ulicznym i obwoźną gastronomią. Częste kontrole służb mundurowych momentalnie przepędziły sprzedawców fluorescencyjnej lemoniady i świecących baloników. Korzystając z możliwości zabezpieczenia nie tylko towaru, ale też



strażnicy masowo kierowali sprawy do sądu. Nawet jeśli ten nie orzekał przepadku przedmiotów pochodzących z wykroczenia, nielegalni handlarze rezygnowali z kłopotliwej lokalizacji i przenosili się poza Stare Miasto. Oczywiście tylko prowadzone do dziś, regularne działania Straży Miejskiej gwarantują trwałość tego sukcesu. Czasem towarzyszą im w patrolach. Są one potrzebne, szczególnie popołudniami i w weekendy.

Drugim wyzwaniem było uprzątnięcie z elewacji i chodników turystycznych pańiatek wylewających się przed sklepy. Sprzedawcy dostosowali się już po pierwszym pouczeniu ze strony strażników miejskich. Dziś wielu ma pięknie zaaranżowane witryny i otwiera kolejne punkty. Są też tacy, którym trudno pogodzić się z regularnymi kontrolami Straży Miejskiej, pilnującej, by nikt bezumownie nie zajmował miejskich chodników.

Z nadejściem wiosny rozpoczęliśmy rozmowy z restauratorami. Przede wszystkim sprawdzaliśmy, czy ogródki kawiarniane mieszczą się w granicach określonych w pozwoleniach. Latami restauratorzy przywykli do bezkarności w tej materii. Nierzadko pozostawiali pieszym skrawek chodnika węższy niż metr. Przypominaliśmy też o zakazie korzystania z potykaczy reklamowych i o nowych, ujednoczonych formach ekspozytorów menu.

Prośbą, groźbą i namową

Większość lokali najpierw odwiedzam osobiście, informuję o koniecznych dostosowaniach i w razie potrzeby służę radą. Funkcjonariusze Straży Miejskiej też najpierw informują i pouczają. Zdarza się, że kierują do mnie po szczegółowe wyjaśnienia. Zaskakująco często taka rozmowa i jasny komunikat, że uchwalone przepisy będą kontrolowane, wystarczają. Bywa też, że zmiana zachodzi po pisemnym kontakcie z menedżerem lub właścicielką. Gdy trzecie pouczenie nie skłania biznesmena do przestrzegania prawa, strażnicy wyciągają bloczek mandatowy. Na bardziej opornych działa dopiero któryś z kolei mandat. Są też firmy, które wliczyły sobie w koszty mandaty, wystawiane na ich pracowników. Tu trzeba zrobić jeszcze jeden krok – zabezpieczyć przedmioty pochodzące z wykroczenia i przekazać sprawę do sądu.

Z drugiej strony nierzadko przedsiębiorcy mają po prostu rację. Wtedy wchodzę w rolę mediatora pomiędzy nimi a urzędem. Przykładem może być rozpoczęta właśnie

rozmowa o dopuszczeniu większej liczby legalnych miejsc handlu obwoźnego. W Historycznym Centrum Warszawy są lokalizacje, gdzie trzy czy cztery rowery gastronomiczne z kawą nie zrujniają krajobrazu kulturowego i napoją spragnionych. Staną się wtedy dla miasta dochodem, a nie przedmiotem interwencji Straży Miejskiej.

Przełożenie przepisów uchwały na rzeczywistość wymaga od zarządcy parku i Straży Miejskiej sporo cierpliwości i kreatywności, konsekwencji i zaangażowania. Do przestrzegania prawa najbardziej motywują częste kontrole, mandaty i widmo postępowań sądowych. Przywykli do nieskutecznych i nieczęstych kontroli ze strony zarządców terenu przedsiębiorcy są zaskoczeni nagłą woltą i realną egzekucją przepisów. To nie dzieje się oczywiście z dnia na dzień, ale się dzieje.

Zarządzanie systemowe i interwencyjne

Z początkiem 2026 r. przechodzimy do kolejnego tematu, czyli szyldów i reklam umieszczonych na stałe na elewacjach. Znowu kwestie prawne, proceduralne i organizacyjne okazują się największym wyzwaniem. Pomimo opinii prawnej, stwierdzającej możliwość wielokrotnego karania grzywną za nieusuwanie nielegalnych reklam, niepraktykowane dotychczas w żadnym innym parku kulturowym działanie budzi wątpliwości strażników. Proceduralną zagadką jest pytanie, komu wręczać mandaty, bo właściciel jest zazwyczaj nieobecny.

Dlatego najpierw będę pisemnie informować interesariuszy, co konkretnie na ich nieruchomościach wymaga dostosowania. W praktyce oznacza to setki pism kierowanych do zarządców kościołów, szkół, wyższych uczelni, instytucji kultury i biurowców oraz do przedsiębiorców prowadzących działalność na głównych ulicach i placach parku kulturowego. To pracochłonne zadanie zajmie długie miesiące. Jednocześnie na bieżąco przyjmuję zgłoszenia wpływające na miejski numer interwencyjny 19115 i reaguję na najbardziej drastyczne naruszenia.

Prowadzenie równoległe kontroli interwencyjnych i uporządkowanej kampanii informacyjnej jedną parą rąk graniczy z niemożliwością. Rozumiem utyskiwania przedsiębiorców, którzy już teraz dostosowali się do nowych regulacji i widzą bezkarność swoich sąsiadów. Nie ma przecież wymiernych korzyści wynikających z przestrzegania przepisów parku. Wykorzystuję social media stołecznego konserwatora zabytków do prezentowania lokali i instytucji, które są wzorem do naśladowania. Po komentarzach pod postami widać, że opinia publiczna pozytywnie ocenia zmiany. Wydaliśmy też darmową publikację Przewodnik po parku, dostępną w formie cyfrowej i papierowej. Wyjaśnia ona rolę parku kulturowego i tłumaczy język zakazów i ograniczeń uchwały na proste, punktowe komunikaty. Fotografie z terenu Historycznego Centrum Warszawy pokazują dobre i złe przykłady. Cieszy, że po roku od publikacji znaczna część negatywnych praktyk została skorygowana. W drugiej połowie 2026 r. planuję też zorganizować Szyldową Grupę Wsparcia – coś na kształt Nowohuckiego Pogotowia Szyldowego. Przedsiębiorcy uzyskają wstępne projekty szyldów od grafików i pomoc w kwestiach formalnych ode mnie.

Urzędowy „niedasizm” kontra partnerstwo na rzecz lepszego krajobrazu

Z moich doświadczeń wynika, że zaangażowani przedsiębiorcy i zarządcy nieruchomości okazują się najlepszym sojusznikiem i partnerem w rozmowie o krajobrazie kulturowym i przestrzeganiu prawa, inspiracją do kreatywnego rozwiązywania problemów i motywacją do dalszej pracy.

Demotywatorem bywa brak woli politycznej i niedobór rąk do pracy. Działania utrudniają też niespójne i niejednoznaczne przepisy prawa. Sprawną i skuteczną zmianę blokuje również zachowawcze podejście urzędu: „Bo my tak nigdy nie robiliśmy”, „Jak nie wiemy, jak będzie, to lepiej zabronić”, „Tego nie da rady kontrolować, lepiej się z tym pogodzić” i oczywiście: „My nie pracujemy w weekendy”. Urzędniczy „niedasizm” jest wykorzystywany w celu obchodzenia prawa i unikania odpowiedzialności. Do skutecznego porządkowania krajobrazu kulturowego kluczowe jest wyjście z za biurka poza utarte, biurokratyczne ścieżki. Partnerskie relacje z interesariuszami parku kulturowego porządkują krajobraz kulturowy i tworzą lepsze – bo oparte na wzajemnym szacunku i empatii – miasto.



Parki kulturowe w dyskusji o kształcie systemu ochrony zabytków w Polsce

Andrzej Siwek



Absolwent historii i historii sztuki (UJ), doktorat z dziedziny architektura i urbanistyka (PK). Od 2024 zastępca dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Wykłada problematykę ochrony dóbr kultury w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor publikacji dotyczących teorii ochrony zabytków i krajobrazu kulturowego. Autor ponad 150 publikacji, współautor planów ochrony i programów zarządzania dla parków kulturowych, pomników historii i dla dóbr światowego dziedzictwa UNESCO.

Konteksty

O krajobrazie kulturowym powinniśmy myśleć tak, jak zapisano w preambule Europejskiej Konwencji Krajobrazowej: „Świadomi, że krajobraz przyczynia się do tworzenia kultur lokalnych oraz, że jest on podstawowym komponentem europejskiego dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego, przyczyniając się do dobrobytu ludzi i konsolidacji europejskiej tożsamości”¹. Takie postrzeganie krajobrazu uzasadnia wysiłki i ograniczenia związane z jego ochroną, a nabiera ona istotnego znaczenia, gdy krajobraz jest nasycony obiektami i zespołami zabytkowymi, które go wyróżniają i czynią szczególnie cennym². W Polsce koncepcje ochrony krajobrazu kulturowego nabrały znaczenia w latach 90. XX w.³, jednak dopiero ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁴ dała realne narzędzie do ochrony historycznych krajobrazów kulturowych jako zabytków. Stał się nim park kulturowy – jako autonomiczna forma ochrony zabytków powierzona inicjatywie i decyzjom samorządu gminy⁵. Od tego czasu minęło ponad 20 lat. To wystarczający okres, by móc ocenić możliwości tworzenia parków kulturowych i skuteczność ich działania⁶. Jednak wciąż ta ustawowa forma ochrony krajobrazów kulturowych jest zbyt rzadko i w zbyt ograniczonym zakresie wykorzystywana przez samorządy⁷. Jednocześnie inne koncepcje ochrony krajobrazu kulturowego, związane z tzw. ustawą krajobrazową czy wynikającym z niej audytem, nie spełniają pokładanych w nich oczekiwań⁸.

Realizacje

Konstrukcja ustawowa formy ochrony, jaką jest park kulturowy, jest pojemna. Podlega dopracowaniu w fazie tworzenia uchwały powołującej park oraz dokumentów strategicznych zawierających założenia polityki ochrony. Stąd park parkowi nierówny i dopiero analiza dokumentów pozwala określić specyfikę ochrony konkretnych krajobrazów. Przykładowo utworzenie Parku Kulturowego Stare Miasto w Krakowie miało na celu:

„1. zachowanie i ekspozycję dziedzictwa kulturowego i krajobrazu historycznego układu urbanistycznego Miasta Krakowa w granicach Plant i Wzgórza Wawelskiego,

¹ Europejska Konwencja Krajobrazowa, sporządzona we Florencji dnia 20 października 2000 r., Dz.U. 2006 nr 14 poz. 98.

² A. Siwek, Od krajobrazu historycznego do krajobrazu zabytkowego: problemy ochrony konserwatorskiej krajobrazów kulturowych, w: *Przeszłość dla przyszłości: praca zbiorowa*, red. J. Czechowicz, A. Kadłuczka, t. 3., Kraków 2015, s. 69–80.

³ Nowelizacja ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz.U. nr 10, poz. 48 z 1990 r.).

⁴ Dz.U. 2003 nr 162 poz. 1568.

⁵ M. Świdrak, Przedmiot ochrony, celowość oraz dopuszczalne granice ingerencji uchwały tworzącej park kulturowy, [w:] *Historia – Pamięć – Tożsamość w edukacji humanistycznej*, t. 6: *Ochrona i promocja dziedzictwa kulturowego jako forma zachowania pamięci o przeszłości*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Kraków 2020, s. 75–87.

⁶ R. Marcinek, Z. Myczkowski, A. Siwek, Ocena skuteczności ochrony krajobrazu w parkach kulturowych w Polsce, *Wiadomości Konserwatorskie* 2021, nr 66, s. 106–120.

⁷ J. Tomczak, Park kulturowy w systemie ochrony zabytków w Polsce, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2019, z. 4 (36), s. 39–56.

⁸ A. Fogel (red.), *Ustawa krajobrazowa. Komentarz do przepisów wprowadzonych w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu*, Warszawa 2016; J.T. Czochoński, *Audyty krajobrazowe – nowy pretekst do badań krajobrazowych czy krok wstecz? Pierwsze wnioski z procedury opracowania audytu*, *Prace Geograficzne*, z. 177, 2024, s. 29–50.



Gdańsk



Gdańsk – nabrzeża Motławy. Krajobraz kulturowy o wartości zabytkowej, mimo widocznej mozaiki zabudowy historycznej i współczesnej. Fot. A. Siwek.

2. ochronę historycznej linii zabudowy, gabarytów i form architektonicznych,
3. ochronę funkcjonalną i kompozycyjną Plant Krakowskich oraz pozostałej zieleni, szczególnie historycznych ogrodów, skwerów oraz zieleni stoków Wzgórza Wawelskiego, z dopuszczeniem rewaloryzacji terenów zielonych,
4. ochronę osi, ciągów i punktów widokowych umożliwiających bliskie i dalekie widoki na charakterystyczne elementy zagospodarowania obszaru, ze szczególnym uwzględnieniem widoków na Wzgórze Wawelskie, oraz widoków z obszaru Parku na charakterystyczne elementy zagospodarowania Miasta,
5. ochronę krajobrazu kulturowego poprzez przeciwdziałanie nadmiernej rozbudowie działalności handlowej i usługowej, ingerującej w formę architektoniczną obiektów zabytkowych bądź zakłócającej ich ekspozycję, jak również ingerującej lub zakłócającej możliwość ekspozycji przestrzeni publicznej lub sprzecznej z tradycją kulturową Parku i związaną z nią estetyką”⁹.

Zatem znajdujemy tu, obok określenia celu ogólnego i granic ochrony, także ochronę substancji wypełniającej układ urbanistyczny, czyli historycznej zieleni, a przede wszystkim – co kluczowe dla wartości krajobrazowych – ochronę osi, ciągów i punktów widokowych, czyli relacji widokowych w obrębie historycznego układu urbanistycznego. Dodatkowo zalecenie odnosi się do nadzorowania skali działalności handlowej i usługowej, ze szczególnym uwzględnieniem jej wpływu na estetykę przestrzeni (krajobrazu) miasta.

Podobne cele działania są ustalane w innych uchwałach powołujących parki kulturowe na terenie Polski. Z czasem wzbogaca się je o rozbudowany katalog zakazów i ograniczeń. Jako przykład warto przytoczyć uchwałę powołującą park kulturowy

⁹ Uchwała nr CXV/1547/10 Rady Miasta Krakowa z dnia 3 listopada 2010 r. w sprawie utworzenia parku kulturowego pod nazwą Park Kulturowy Stare Miasto; Dz. Urz. Woj. Małop. z 2010 r., nr 647, poz. 5336.



Kraków – parki kulturowe Stare Miasto i Kazimierz ze Stradomiem. Czytelne uwarunkowania historycznej urbanistyki i historycznych dominant krajobrazowych. Fot. A. Siwek.

Kraków



Rybnik – park kulturowy. Historyczna różnorodność zabudowy stanowiąca zapis dziejów miasta w krajobrazie. Fot. A. Siwek.

Rybnik

w Rybniku, gdzie wskazuje się zakazy i ograniczenia: w zakresie prowadzenia robót budowlanych, dotyczące umieszczania reklam, tablic reklamowych, urządzeń reklamowych oraz szyldów, prowadzenia działalności handlowej i usługowej w ogródkach gastronomicznych oraz prowadzenia pozostałej działalności handlowej i usługowej, a także dotyczące działalności usługowej polegającej na organizacji imprez oraz składowania i magazynowania odpadów¹⁰. Jak widać, zakazy i ograniczenia obejmują sferę

¹⁰ Uchwała nr 1291/LXXV/2024 Rady Miasta Rybnika z dnia 22 lutego 2024 r. w sprawie utworzenia parku kulturowego pod nazwą Park Kulturowy „Centrum”; Dz. Urz. Woj. Śląskiego z dnia 1 marca 2024 r., poz. 1704.

Zakopane

substancjalną (roboty budowlane), komunikacji wizualnej (reklama) oraz zagospodarowania przestrzeni (działalność gospodarcza). Niestety obserwacje realizacji ochrony wskazują, że w wielu przypadkach skuteczność ogranicza się do sfery estetyki przestrzeni publicznych, a w bardziej złożonych kwestiach trzeba się odwoływać do dodatkowych regulacji. Przykład sporu o wpis do rejestru zabytków układu urbanistycznego ulicy Krupówki w Zakopanem, objętej wcześniej parkiem kulturowym, potwierdza istnienie problemu¹¹.



Zakopane, ulica Krupówki - park kulturowy. Wielka wartość symboliczna, krajobraz wrażliwy na zmiany i presję inwestycyjną. Fot. A. Siwek.

Perspektywy

Niewątpliwy potencjał parków kulturowych jako narzędzia ochrony krajobrazów kulturowych o wartości zabytkowej oraz odczucie niedosytu w kwestii ich wdrażania i wykorzystywania inspirują dyskusję środowiskową. Dyskusję tym bardziej uzasadnioną, że wpisuje się ona w szerszy nurt rozważań o modernizacji systemu ochrony zabytków w Polsce. Wyrazem prowadzonych rozważań były wypowiedzi związane z III Kongresem Konserwatorów Polskich, który obradował w Krakowie w dniach 14–16 X 2025 r. Kongresy odbywają się co dziesięć lat z inicjatywy Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. Wcześniejsze edycje koncentrowały się na zdiagnozowaniu systemu ochrony zabytków, jednak organizatorzy III Kongresu postawili przed sobą trudniejsze zadanie wypracowania założeń do nowej ustawy o ochronie zabytków¹². Jeden

¹¹ Uchwała nr XII/183/2015 Rady Miasta Zakopane z dnia 3 września 2015 r. w sprawie utworzenia parku kulturowego pod nazwą „Park Kulturowy obszaru ulicy Krupówki”; Dz. Urz. Woj. Małop. z dnia 15 września 2015 r., poz. 5377. Zawiadomienie o zakończeniu postępowania administracyjnego w sprawie wpisu do rejestru zabytków historycznego układu urbanistycznego części miasta Zakopane w granicach „Parku Kulturowego obszaru ul. Krupówki” za: <https://bip.malopolska.pl/wuozkrakow,a,2606664,zawiadomienie-o-zakonczeniu-postepowania-administracyjnego-w-sprawie-wpisu-do-rejestru-zabytkow-hist.html> (dostęp 15.12.2025.).

¹² Integracja wokół dziedzictwa. Materiały na III Kongres Konserwatorów Polskich 14–16 X 2025, t. 2, Raporty Zespołów Ekspertkich zorganizowanych przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, red. J. Rulewicz, R. Marcinek, Warszawa – Kraków 2025.

z eksperckich bloków tematycznych poświęcono zagadnieniu: „Kultura, natura, krajobraz”. Ekspertki skupili uwagę na ogólnych wskazaniach dla ochrony krajobrazów oraz szczegółowych odniesieniach do ochrony zabytkowej zieleni. Temat parków kulturowych w materiale tym nie zaistniał¹³. Podobnie nie podjęto go w Zespole ds. „zadań i kompetencji samorządów w ochronie zabytków i opiece nad zabytkami”¹⁴. Natomiast konkretne zapisy dotyczące parków kulturowych pojawiły się we wnioskach Zespołu ds. „ochrony dziedzictwa w polityce przestrzennej”. W sferze zależności polityki przestrzennej i systemu ochrony zabytków dostrzeżono potrzebę „doprecyzowania w art. 16 ust. 1–6 [ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami] zasad opracowania planu ochrony parku kulturowego, jego zakresu, trybu konsultowania, opiniowania i uzgadniania oraz określenia relacji z mpzp”. Wskazano też potrzebę „uzyskania spójności tzw. uchwały krajobrazowej, o której mowa w art. 37a, ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym [...] z planem ochrony parku kulturowego”¹⁵.



Rynek w Krakowie. Złożony, nawarstwiony, wielofunkcyjny krajobraz kulturowy. Jakość ochrony zależna od standardu i wdrożenia dokumentów strategicznych regulujących politykę gospodarowania krajobrazem miejskim. Fot. A. Siwek.

Bardziej radykalne sugestie zawarto w programowej „Koncepcji założeń do projektu ustawy.” Dokument sugeruje usunięcie parku kulturowego z katalogu form ochrony zabytków i przesunięcie go do ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jako instrumentu prawa miejscowego do zarządzania przestrzenią. Celem działania jest wzmocnienie „marki” parku kulturowego, zapewnienie współdziałania wojewódzkiego konserwatora zabytków z samorządem oraz doprecyzowanie zakre-

¹³ Ibidem, s. 115–120.

¹⁴ Ibidem, s. 80–81.

¹⁵ Ibidem, s. 85–86.

Kraków

Lipnica



Lipnica Murowana -przykład krajobrazu historycznego. Polska jest wciąż bogata w zasoby cennych krajobrazów historycznych. Park kulturowy to perspektywiczna forma ich ochrony. Fot. A. Siwek.

su i skuteczności ochrony. Park kulturowy miałby być tworzony przez uchwały rady gminy, analogicznie do mpzp. Wzmocnienie skuteczności formuły parku kulturowego miałby zapewniać obowiązek tworzenia planu ochrony i planu zarządzania parkiem kulturowym jako dokumentów prawa miejscowego¹⁶. W kongresowej dyskusji nie uzyskano spójnego stanowiska w tej sprawie. O polaryzacji środowiska świadczy Rezolucja III Kongresu Konserwatorów Polskich, w której zaakcentowano „konieczność kontynuacji prac zespołów tematycznych dotyczących: form ochrony, zagospodarowania przestrzennego, krajobrazu, powrotu do samodzielności dyscypliny konserwatorskiej, nowych technologii, cyfryzacji, bezpieczeństwa ...”¹⁷. Jednak zarówno przytoczone zapisy, jak i ton dyskusji wskazywały na dostrzeganie perspektyw dla parku kulturowego, a zgłaszane wnioski mają służyć jego optymalizacji i korelacji z innymi uwarunkowaniami ochrony. Tematyka parków kulturowych była rozważana w kontekście ulepszenia narzędzia, a nie dyskusji „być czy nie być”, jak w przypadku gminnej ewidencji zabytków¹⁸.

¹⁶ Integracja wokół dziedzictwa. Materiały na III Kongres Konserwatorów Polskich 14 – 16 X 2025, t. 3 – Materiały uzupełniające dyskusje przedkongresowe, Aneks 4 – Koncepcji założeń do projektu ustawy – prawo ochrony zabytków. Wstęp do publicznej debaty, red. J. Rulewicz, R. Marcinek, Warszawa – Kraków 2025, s. 30–32.

¹⁷ Rezolucja III Kongresu Konserwatorów Polskich pod hasłem: „Integracja wokół dziedzictwa” za: http://www.skz.pl/skz_files/assets/pdf/III_kongres_rezolucja.pdf (dostęp: 20.12.2025).

¹⁸ A. Jakubowski, Co dalej z gminną ewidencją zabytków? Stan po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2023 roku (sygn. P 12/18), *Ochrona Zabytków 2023 r.*, nr 2, s. 35–47.

Wnioski

Aktualna dyskusja, zainicjowana dostrzeżeniem potrzeby modernizacji systemu ochrony zabytków w Polsce, nie omija problematyki parku kulturowego. Ważne, że jego koncepcja – jako formy ochrony krajobrazu kulturowego – nie jest kontestowana. Podkreśla się wciąż niewystarczające wykorzystanie możliwości elastycznie skonstruowanej formy ochrony. Kwestia, czy ma być umocowana w tej czy innej ustawie, jest drugorzędnym zagadnieniem technicznym. Z perspektywy samorządu i praktyki istotniejsze są wnioski, które można podsumować następująco:

1. Mimo rozmaitych niedoskonałości park kulturowy to najlepsze z dostępnych obecnie narzędzi ochrony wartości kulturowych w krajobrazie. Wypełnia luki między ochroną planistyczną (zatrzymującą się na pewnym poziomie ogólności) a ochroną przez rejestr zabytków (skupioną na obiekcie i systemie zakazowo-pozwoleniowym). Park kulturowy jako forma ochrony może być użyteczny zarówno w sferze regulowania użytkowania i zagospodarowania przestrzeni, ochrony relacji widokowych, jak i w kwestiach estetyki w przestrzeni publicznej czy ograniczania możliwości przekształcania obiektów budowlanych lub kompozycji zieleni.
2. Skuteczność parku kulturowego jako formy ochrony zależy od jakości dokumentów powołujących park, a zwłaszcza precyzji w sformułowaniu celów ochrony i środków ich realizacji. Dotyczy to zarówno uchwały rady gminy o utworzeniu parku, jak i planu ochrony oraz planu zarządzania. Dokumenty strategiczne są istotnym elementem usprawniającym działanie parku. O sukcesie decydują konsekwencja w działaniu i osiąganie celów w drodze zarządzania przestrzenią oraz czynnej uprawy krajobrazu.
3. Park kulturowy nie jest lekarstwem uniwersalnym, jednak jego powołanie zmusza do wskazania i uświadomienia wartości, które mają być chronione, oraz sformułowania strategii ochrony. Jej elementem musi być polityka informacyjna, propagująca wartości oraz cele i metody ich ochrony. Park jest narzędziem, które mobilizuje do racjonalizacji zarządzania danym obszarem, posiadającym zidentyfikowane i nazwane wartości krajobrazowe.
4. Im bardziej złożony, nawarstwiony przedmiot ochrony, tym ważniejsze są dokumenty strategiczne (plan ochrony, plan zarządzania). Ochrona krajobrazu kulturowego z zasady wykracza poza klasyczny zakres odpowiedzialności konserwatorskiej, poza skalę obiektową. Wymaga zatem uwzględniania w strategiach ochrony zachodzących procesów zmian oraz angażowania interesariuszy.
5. Istotne, by w toczącej się obecnie dyskusji odwoływać się do doświadczeń działających parków kulturowych i podczas wprowadzania modyfikacji nie naruszać trwałości już istniejących form ochrony.
6. Pożądana jest wymiana doświadczeń samorządów i budowanie „banku dobrych praktyk” w ochronie historycznych krajobrazów kulturowych. W kwestii wdrażania ochrony krajobrazów historycznych jesteśmy wciąż na etapie poszukiwań i doskonalenia form ochrony. Jednak dotychczasowe doświadczenia i perspektywy wskazywane w dyskusji potwierdzają, że lepiej tę formę ochrony stopniowo doskonalić niż z niej zrezygnować.



Komunikacja marketingowa parku kulturowego „Centrum Starego Rybnika”

Kamil Styga



Projektant reklamy i produktowy, pełnomocnik Prezydenta Miasta Rybnika ds. Parku Kulturowego „Centrum Starego Rybnika”, zaangażowany w kształtowanie estetyki i funkcjonalności przestrzeni publicznej miasta. Odpowiada za wdrażanie zasad parku kulturowego, uporządkowanie śródmieścia, ograniczenie chaosu reklamowego oraz podniesienie jakości przestrzeni dla mieszkańców i przedsiębiorców. Wielokrotnie nagradzany, w swojej karierze odbierał nagrody takie jak Dobry Wzór, Śląską Rzec i Red Dot.

Ustanowienie parku kulturowego „Centrum Starego Rybnika” stanowi przykład współczesnego, zintegrowanego podejścia do ochrony dziedzictwa kulturowego, w którym działania prawne i konserwatorskie zostały powiązane z komunikacją marketingową, brandingiem miejsca oraz świadomie projektowaną identyfikacją wizualną. Park kulturowy, jako jedna z ustawowych form ochrony zabytków, obejmuje nie tylko materialne zasoby dziedzictwa, lecz również krajobraz kulturowy rozumiany jako przestrzeń postrzegana i użytkowana przez ludzi¹. W tym kontekście sposób komunikowania zasad funkcjonowania parku oraz wizualnego porządkowania przestrzeni staje się kluczowym elementem jego skuteczności.

Centrum Starego Rybnika to obszar o wysokiej wartości historycznej i urbanistycznej, który przez lata podlegał procesom degradacji wizualnej, wynikającym z nadmiaru reklam, przypadkowych szyldów oraz niespójnych elementów małej architektury. Jak wskazano w Planie Ochrony Parku Kulturowego, przestrzeń ta utraciła czytelność kompozycyjną, a chaos wizualny stał się jednym z głównych zagrożeń dla krajobrazu kulturowego². Odpowiedzią na ten problem było nie tylko wprowadzenie regulacji ograniczających formy reklamy, lecz także zaprojektowanie spójnych działań komunikacyjnych mających na celu zbudowanie społecznego zrozumienia i akceptacji dla proponowanych zmian.



Spotkania i rozmowy z mieszkańcami w ramach kampanii „100 dni spotkań i rozmów”. Funkcja: narzędzie komunikacji bezpośredniej i marketingu relacyjnego. Fot. K. Styga.

Kluczowy element tej strategii – kampanię informacyjno-konsultacyjną „100 dni spotkań i rozmów” – zrealizowano w 2023 roku. Jej znaczenie polegało na odejściu od jednostronnej komunikacji administracyjnej na rzecz dialogu z interesariuszami: mieszkańcami, przedsiębiorcami, młodzieżą i użytkownikami przestrzeni centrum. Początki prac nad parkiem kulturowym w Rybniku sięgają 2015 roku. Jak podkreślono w raporcie podsumowującym kampanię, wcześniejsze próby wprowadzenia parku

¹ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Dz.U. z 2003 r., nr 162, poz. 1568; tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1292.

² Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. Dz.U. z 2004 r., nr 92, poz. 880; tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1478.





kulturowego nie były wspierane systematyczną komunikacją społeczną, co ograniczało ich skuteczność³. Tym razem komunikację zaprojektowano jako proces długofalowy, oparty na bezpośrednich spotkaniach, rozmowach i działaniach w przestrzeni miasta.



Spacery tematyczne jako forma narracji przestrzennej. Funkcja: branding doświadczeniowy, edukacja wizualna w przestrzeni. Fot. K. Styga.

Jednym z najważniejszych narzędzi komunikacyjnych były otwarte spotkania i debaty, organizowane w różnych formatach i lokalizacjach, służące nie tylko przekazaniu informacji o planowanych regulacjach, lecz przede wszystkim stwarzające okazję do wysłuchania obaw i oczekiwań uczestników. Tego rodzaju komunikacja relacyjna wpisuje się w nowoczesne podejście do marketingu publicznego, w którym zaufanie i wiarygodność projektu są budowane poprzez dialog, a nie perswazję. Spotkaniom towarzyszyły spacer tematyczny po obszarze przyszłego parku kulturowego, które pełniły funkcję narzędzia narracji przestrzennej. Bezpośrednie doświadczanie problemów ładu wizualnego – takich jak nadmiar reklam czy zakłócone osie widokowe – umożliwiało lepsze zrozumienie sensu proponowanych zmian.

Równolegle wykorzystywano narzędzia komunikacji wizualnej i drukowanej, w tym broszury i mapy, przygotowane zgodnie z miejskim systemem identyfikacji wizualnej. Materiały te nie miały charakteru neutralnych dokumentów technicznych, lecz pełniły funkcję nośników narracji o parku kulturowym jako wspólnym projekcie miasta i mieszkańców. Zastosowanie jednolitej kolorystyki, ikonografii oraz uproszczonych schematów wzmacniało czytelność przekazu i jego zapamiętywalność.

³ Jędrzejczyk-Korycińska M., Szarek-Łukaszewska G. „Calaminarian Grasslands – Threats and Conservation Prospects – „BioGalmany” Project”. Buckler Mustard (*Biscutella Laevigata* L.) An Extraordinary Plant on Ordinary Mine Heaps near Olkusz = Pleszczotka Górská (*Biscutella Laevigata* L.) Niezwykła Roślina Na Zwykłych Hałdach Pogórnicznych Koło Olkusza, Instytut Botaniki im. Władysława Szafera Polskiej Akademii Nauk, 2020, s. 295–314.



*Spotkania i rozmowy z mieszkańcami w ramach kampanii „100 dni spotkań i rozmów”.
Funkcja: narzędzie komunikacji bezpośredniej i marketingu relacyjnego. Fot. K. Styga.*

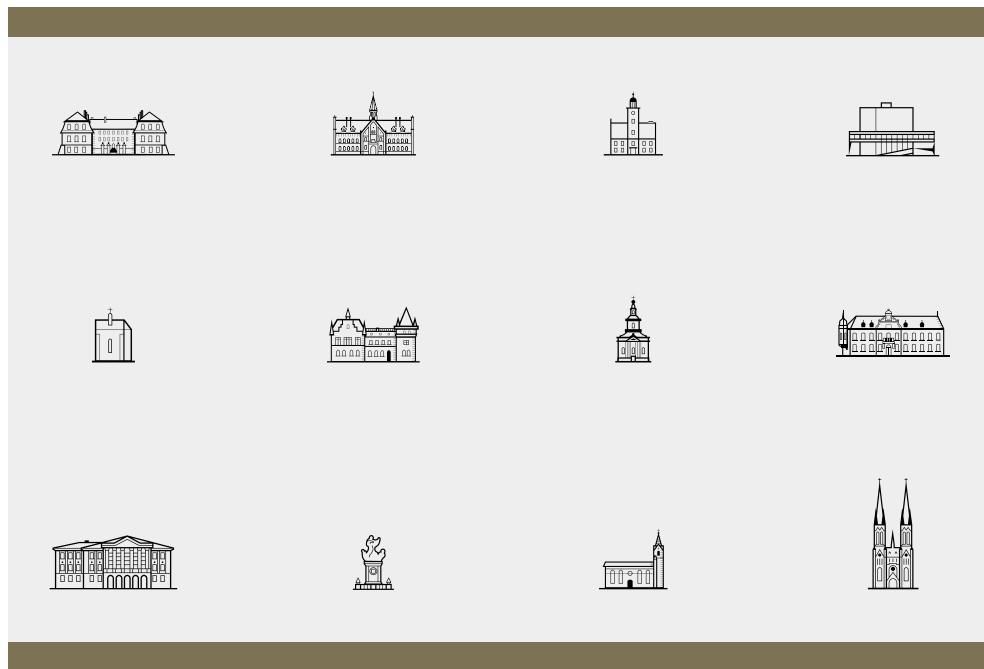
Wyszczególniono 30 obiektów jako landmarki, opracowano ich wersje graficzne i wprowadzono elementy grywalizacji w materiałach, jak np. zagadki. W ten sposób spójna identyfikacja wizualna stała się narzędziem wspierającym proces porządkowania przestrzeni.





Istotnym elementem komunikacji były także badania ankietowe, skierowane do czterech grup odbiorców. Zebranie łącznie 1250 ankiet znacząco przekroczyło pierwotne założenia i dostarczyło cennego materiału badawczego. Ankiety pełniły również funkcję komunikacyjną – sam fakt zaproszenia do udziału w badaniu wzmacniał poczucie współuczestnictwa w procesie decyzyjnym i budował społeczne współwłasności projektu. Wskazano akceptację dla powołania parku kulturowego w aż 81 proc.

Komunikacja parku kulturowego była konsekwentnie integrowana z Systemem Identyfikacji Wizualnej Miasta Rybnika. Celowo zrezygnowano z tworzenia odrębnej, autonomicznej marki wizualnej parku, wpisując go w architekturę marki miasta. Takie rozwiązanie odpowiada koncepcji marki parasolowej, w której park kulturowy wzmacnia wizerunek Rybnika jako miasta dbającego o estetykę, dziedzictwo i jakość przestrzeni publicznej. Jednocześnie korzysta z bardzo dobrego i uznanego opracowania identyfikacji Rybnika.

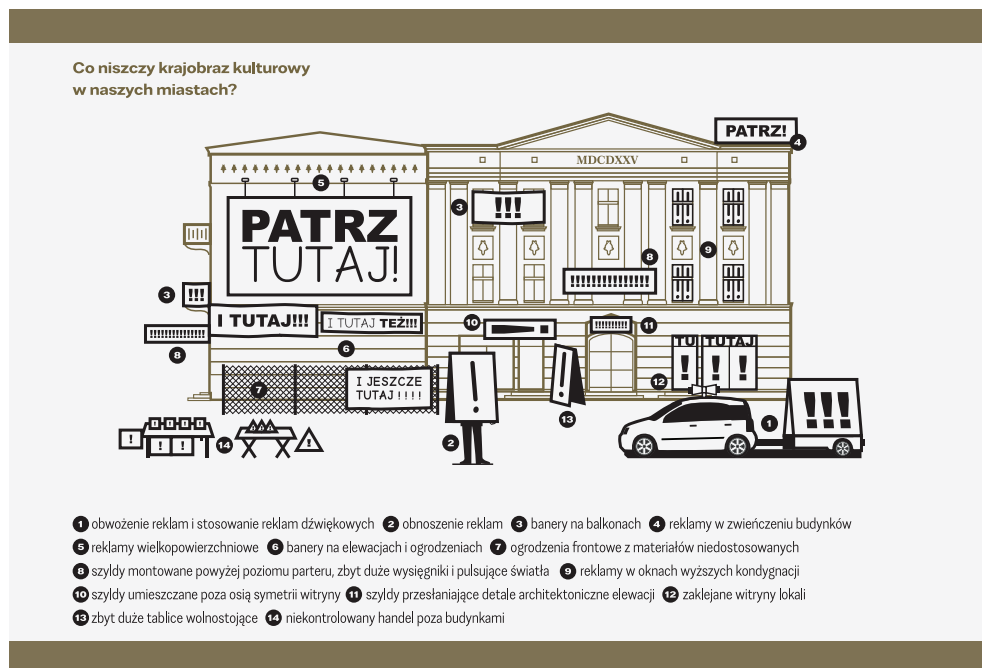


Zestaw ikon landmarków Centrum Starego Rybnika
Funkcja: wizualna narracja tożsamości miejsca. Autor K. Styga.

Zwieńczeniem procesu komunikacyjnego było wprowadzenie regulacji dotyczących reklam, szyldów i nośników informacji wizualnej. Choć mają one charakter normatywny, ich społeczna akceptacja stała się możliwa dzięki wcześniejszym działaniom komunikacyjnym. Jak wskazano w Planie Ochrony, celem regulacji nie jest eliminacja działalności gospodarczej, lecz „przywrócenie harmonii wizualnej i czytelności przestrzeni”⁹. W tym sensie komunikacja marketingowa pełniła funkcję narzędzia zarządzania zmianą, a nie jedynie promocji projektu.

Podsumowując, park kulturowy „Centrum Starego Rybnika” stanowi przykład skutecznego połączenia ochrony krajobrazu kulturowego z komunikacją marketingową i brandingiem miejsca. Zastosowane narzędzia – od spotkań i spacerów, przez materiały wizualne, po zintegrowaną identyfikację przestrzeni – pozwoliły

zakomunikować park nie jako zbiór zakazów, lecz jako wartość wspólną i element tożsamości miasta. Doświadczenia Rybnika pokazują, że skuteczna ochrona dziedzictwa we współczesnym mieście wymaga nie tylko regulacji prawnych, lecz także świadomie zaprojektowanej komunikacji wizualnej i narracyjnej.



Zestaw ikon landmarków Centrum Starego Rybnika
Funkcja: wizualna narracja tożsamości miejsca. Autor K. Styga.



Zestaw ikon landmarków Centrum Starego Rybnika
Funkcja: wizualna narracja tożsamości miejsca. Autor K. Styga.



Hałda kopalni „Fryderyk” w Tarnowskich Górach – między historią a naturą. Dialog dziedzictw?

Monika Jędrzejczyk-Korycińska



Absolwentka Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ. Obecnie pracuje w Instytucie Biologii, Biotechnologii i Ochrony Środowiska na Wydziale Nauk Przyrodniczych UŚ. Konsultantka i autorka opracowania zagadnień botanicznych (w tym charakterystyka muraw galmanowych Tarnowskich Gór), do wniosku o wpis na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO „Kopalnie rud ołowiu, srebra i cynku oraz system gospodarowania wodami podziemnymi w Tarnowskich Górach Górach”.

Wstęp

Hałda popłuczkowa Królewskiej Kopalni Fryderyk w Tarnowskich Górach stanowi wyjątkowy przykład miejsca, w którym splatają się dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze. Obiekt ten, powstały w wyniku działalności górniczej w XIX i na początku XX wieku, od 2006 roku objęty jest ochroną w formie parku kulturowego, a od 2017 roku figuruje jako jeden z atrybutów wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Hałda, będąca świadectwem przemysłowej przeszłości regionu, jest jednocześnie siedliskiem unikatowych muraw galmanowych (kod 6130), które stanowią przedmiot działań ochronnych, m.in. w ramach projektu Dobre praktyki dla wzmocnienia bioróżnorodności i aktywnej ochrony muraw galmanowych rejonu śląsko-krakowskiego BioGalmany. Artykuł podejmuje próbę analizy dialogu dziedzictw – kulturowego i przyrodniczego – na przykładzie hałdy popłuczkowej, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów prawnych, działań ochronnych oraz wyzwań związanych z zarządzaniem tym złożonym obiektem.

1. Geneza i historia Królewskiej Kopalni Fryderyk oraz powstanie hałdy popłuczkowej

Królewska Kopalnia Fryderyk (niem. Königliche Friedrichsgrube), założona w 1784 roku, była jednym z najważniejszych ośrodków wydobywania rud ołowiu, srebra i cynku na Górnym Śląsku. Jej rozwój ściśle łączy się z postępowaniem technologicznym – to właśnie tutaj po raz pierwszy na kontynencie europejskim zastosowano maszynę parową do odwadniania



wyrobisk górniczych, sprowadzoną z Wielkiej Brytanii z inicjatywy hrabiego von Redena. W połowie XIX wieku, w związku z rosnącym zapotrzebowaniem na cynk i ołów, uruchomiono nowoczesny zakład przeróbczy – płuczkę, w której oddzielano cenne minerały od skały płonnej. Odpady powstałe w procesie płukania, głównie dolomitowe rumosze, były systematycznie gromadzone, tworząc stopniowo nadpoziomowe zwałowisko.

Płuczka funkcjonowała do 1912 roku, a w okresie największego rozwoju kopalni (lata 1882–1887) przerabiano rocznie od 20 000 do 30 000 ton rudy, co przekładało się na powstawanie znacznych ilości odpadów. Hałda, usypana z okruszków dolomitu kruszcowego, osiągnęła wysokość około 17 m i objętość szacowaną na 26,5 mln m³, stając się jednym z najbardziej charakterystycznych elementów krajobrazu Tarnowskich Gór. Warto podkreślić, że działalność górnicza w tym rejonie sięgała już średniowiecza, jednak to właśnie XIX-wieczna industrializacja nadała hałdzie obecny kształt i skalę.



Płuczka kopalni Fryderyk – Kgl. Friedrichsgrube (Bleiwäsche). Fragment Meßtischblattu z 1925 roku (na podstawie mapy z 1881 r.), domena publiczna.

Zdjęcie obok: Wierzchowina hałdy popłuczkowej na której rozwija się murawa galmanowa.

Podczas drugiej wojny światowej hałda została włączona w niemiecki system obrony – na jej zboczach zbudowano żelbetowe bunkry strzeleckie oraz transzeje, które do dziś stanowią cenny element dziedzictwa militarnego regionu. Po zakończeniu działalności przemysłowej teren hałdy stopniowo podlegał procesom sukcesji ekologicznej, stając się miejscem o wyjątkowych walorach przyrodniczych.

2. Charakterystyka hałdy popłuczkowej w Tarnowskich Górach

2.1. Morfologia, wielkość i lokalizacja

Hałda popłuczkowa zlokalizowana jest w południowej części Tarnowskich Gór, około 4 km od centrum miasta, w pobliżu granicy z Bytomiem. Sąsiaduje z terenami rolnymi, nieczynnym wyrobiskiem dawnej kopalni dolomitu „Bobrowniki” oraz rezerwatem przyrody „Segiet”. Jej forma przypomina górę stołową w kształcie litery „L”, z płaskim wierzchołkiem i stromymi zboczami. Wysokość hałdy wynosi około 17 m, a powierzchnia to 6,77 ha.

Pod względem geologicznym hałda zbudowana jest głównie z dolomitu kruszcowego, z domieszką rudy żelaza, co nadaje jej charakterystyczną pomarańczowo-czerwoną barwę. Wierzchołek hałdy jest stosunkowo płaski, co sprzyja wykorzystaniu jej jako punktu widokowego. Z hałdy rozciąga się panorama Tarnowskich Gór oraz okolicznych miejscowości, a jej wybitność krajobrazowa sprawia, że jest ona łatwo rozpoznawalnym elementem regionu.

2.2. Dziedzictwo kulturowe: zabytki górnicze i militarne

Hałda popłuczkowa jest materialnym świadectwem przemysłowej historii Tarnowskich Gór. Oprócz pozostałości po działalności płuczki i szybów górniczych (m.in. „Zofia” i „Przyjaźń”), na jej terenie zachowały się również elementy militarne z okresu drugiej wojny światowej – żelbetowe bunkry strzeleckie (tzw. kochbunkry) oraz fragmenty transzei. Obiekty te wpisują się w szerszy kontekst dziedzictwa wojennego Górnego Śląska i stanowią cenny materiał do badań archeologicznych oraz konserwatorskich.

Warto podkreślić, że hałda, wraz z innymi obiektami pogórnictwa, została w 2017 roku wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO jako część „Kopalni rud ołowiu, srebra i cynku

wraz z systemem gospodarowania wodami podziemnymi w Tarnowskich Górach”. Wpis ten podkreśla nie tylko wartość historyczną i techniczną obiektu, ale także jego znaczenie dla rozwoju przemysłu wydobywczego w Europie.



Bunkier strzelecki na wierzchołku hałdy popłuczkowej.

3. Różnorodność biologiczna na hałdzie

Hałda popłuczkowa, mimo swojego antropogenicznego pochodzenia, stała się miejscem o wyjątkowej bioróżnorodności. Proces sukcesji ekologicznej, zachodzący od momentu zakończenia działalności przemysłowej, doprowadził do wykształcenia mozaiki siedlisk – od muraw galmanowych po sosnowe zadrzewienia. Fauna hałdy obejmuje liczne gatunki owadów, ptaków (np. bażant, kuropatwa), zająca szaraka oraz ciepłolubne gady, głównie jaszczurki. Obiekt ten stanowi również ważne miejsce dla nietoperzy, zwłaszcza w kontekście podziemnych wyrobisk górniczych, które są wykorzystywane jako miejsca zimowania i rozrodu.

3.1. Murawy galmanowe

Murawy galmanowe (kod 6130, *Violetalia calaminariae*) to unikatowe zbiorowiska roślinne, rozwijające się na podłożach bogatych w metale ciężkie, głównie cynk i ołów. W Polsce występują one niemal wyłącznie na terenach przemysłowych – starych wyrobiskach i hałdach wokół kopalń rud metali nieżelaznych, zwłaszcza na Wyżynie Śląsko-Krakowskiej oraz w Sudetach. Siedliska te zostały objęte ochroną w ramach sieci Natura 2000 jako siedliska przyrodnicze będące przedmiotem zainteresowania Wspólnoty Europejskiej.

Murawy galmanowe charakteryzują się obecnością metalofitów – roślin przystosowanych do życia w ekstremalnych warunkach środowiskowych, takich jak wysokie stężenie metali ciężkich, deficyt wody i ubóstwo substancji pokarmowych. Zbiorowiska te odznaczają się wysoką bioróżnorodnością oraz obecnością wielu rzadkich i chronionych gatunków roślin oraz zwierząt.



Macierzanka pospolita (Thymus pulegioides) – barwny i pachnący składnik muraw galmanowych.

Na hałdzie popłuczkowej w Tarnowskich Górach najlepiej wykształcone murawy galmanowe występują na wierzchołkach, stokach południowych i zachodnich. Zbiorowiska te są jednym z lepiej zachowanych przykładów tego typu siedlisk w regionie śląsko-krakowskim. Wśród charakterystycznych gatunków roślin należy wymienić m.in.: lepnice rozdętą (*Silene vulgaris*), lepnice zwisłą (*Silene nutans*), macierzankę zwyczajną (*Thymus pulegioides*), driakiew żółtawą (*Scabiosa ochroleuca*), dziewięciślika bezłodygowego (*Carlina acaulis*), kruszyczka szerokolistnego (*Epipactis helleborine*) i rdzawoczerwonego (*Epipactis atrorubens*), kostrzewę owczą (*Festuca ovina*), tymotkę Boehmera (*Phleum phleoides*), nawłoc pospolitą (*Solidago virgaurea*), jastrzębca wysokiego (*Hieracium piloselloides*) czy krzyżownicę czubatą (*Polygala comosa*).

Murawy galmanowe na hałdzie popłuczkowej są siedliskiem wielu rzadkich i chronionych gatunków, a ich obecność znacząco podnosi wartość przyrodniczą obiektu. Warto zaznaczyć, że murawy te są szczególnie wrażliwe na procesy sukcesji wtórnej, ekspansję gatunków drzewiastych oraz inwazję roślin obcych.

4. Projekt BioGalmany – cele, działania i wyniki

4.1. Założenia i cele projektu

Projekt Dobre praktyki dla wzmocnienia bioróżnorodności i aktywnej ochrony muraw galmanowych rejonu śląsko-krakowskiego BioGalmany realizowany był w latach 2018–2022 przez Uniwersytet Śląski w Katowicach, przy współdziałaniu Gminy Tarnowskie Góry oraz Gminy Miasta Jaworzno, ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Celem projektu było odtworzenie, wzmocnienie i utrzymanie odpowiednich warunków siedliskowych dla zachowania bioróżnorodności muraw galmanowych na obszarach Natura 2000 oraz w miejscach występowania cennych fragmentów muraw nieobjętych dotąd żadną formą ochrony.

4.2. Działania ochronne i zastosowane metody

W ramach projektu BioGalmany na hałdzie popłuczkowej prowadzono szereg działań ochronnych, zgodnych z zaleceniami Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska dla muraw galmanowych. Kluczowe metody obejmowały:

- **wycinkę drzew i krzewów** – usuwanie roślinności drzewiastej, która zagrażała murawom poprzez zacienianie i przyspieszanie sukcesji wtórnej;
- **koszenie i ręczne naruszanie powierzchni murawy** – zabiegi te miały na celu odsłonięcie fragmentów podłoża, co sprzyjało kolonizacji przez gatunki murawowe, porosty i mszaki;
- **usuwanie materii organicznej** – eliminację opadłego igliwia i liści, a także wojującego liściowego, który mógł prowadzić do eutrofizacji siedliska;
- **wysiew nasion i sadzenie sadzonek** – na odkrytych miejscach wysiewano nasiona wyselekcjonowanych gatunków roślin murawowych, a w przypadku gatunków rzadkich stosowano sadzonki wyhodowane ex situ;
- **monitoring przyrodniczy** – w jego ramach prowadzono systematyczne obserwacje stanu muraw, ocenę skuteczności działań oraz identyfikację zagrożeń.



Koszenie gatunków ekspansywnych i inwazyjnych jako działania ochronne.

Realizacja projektu BioGalmany przyniosła wymierne efekty: udało się odtworzyć, a także wzmocnić bioróżnorodność muraw galmanowych w regionie śląsko-krakowskim, w tym na hałdzie popłuczkowej w Tarnowskich Górach. Poprawie uległ stan

ich zachowania, a populacje pożądanych gatunków murawowych zwiększyły areał swojego występowania.

Ostatni monitoring wykazał, że na hałdzie popłuczkowej nastąpiła znaczna poprawa kondycji muraw i polepszyła się perspektywa ochrony muraw (z U2 na U1).



Stoki hałdy popłuczkowej w aspekcie wiosennym – na żółto kwitnie pleszczołka górską (Biscutella laevigata).

5. Formy ochrony prawnej hałdy

5.1. Park Kulturowy „Hałda Popłuczkowa”

W 2006 roku Rada Miejska w Tarnowskich Górach podjęła uchwałę o utworzeniu Parku Kulturowego „Hałda Popłuczkowa” o powierzchni 6,77 ha, obejmującego teren hałdy oraz jej najbliższe otoczenie. Celem powołania parku było zapewnienie ochrony zarówno wartości kulturowych (związanych z górnictwem i umocnieniami obronnymi), jak i przyrodniczych oraz krajobrazowych hałdy, która poprzez swoją wysokość, charakterystyczny zarys i barwę stanowi dominantę krajobrazową regionu.

Park kulturowy jest jedną z form ochrony zabytków przewidzianych w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 roku. Jego utworzenie wymaga uchwały rady gminy, sporządzenia planu ochrony oraz wprowadzenia odpowiednich zakazów i ograniczeń, dotyczących m.in. prowadzenia robót budowlanych, zmiany sposobu korzystania z zabytków nieruchomych czy składowania odpadów.

5.2. Wpis na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO

W 2017 roku hałda popłuczkowa, wraz z 27 innymi obiektami pogórnymi, została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO jako jeden z atrybutów „Kopalni rud ołowiu, srebra i cynku wraz z systemem gospodarowania wodami podziemnymi w Tarnowskich Górach”. Wpis ten podkreśla wyjątkową wartość uniwersalną obiektu – zarówno w aspekcie historycznym, jak i przyrodniczym – oraz zobowiązuje do zapewnienia jego trwałej ochrony i właściwego zarządzania.

5.3. Ewidencja zabytków

Hałda popłuczkowa figuruje w gminnej ewidencji zabytków miasta Tarnowskie Góry, co stanowi podstawę do sporządzania programów opieki nad zabytkami oraz uwzględniania jej ochrony w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Wpis do ewidencji zabytków wiąże się z określonymi obowiązkami właściciela lub zarządcy obiektu, w tym koniecznością uzyskiwania pozwoleń na prowadzenie prac konserwatorskich, restauratorskich czy robót budowlanych.

6. Konflikty i komplementarność przepisów: ochrona zabytków vs ochrona przyrody

6.1. Potencjalne konflikty

W praktyce zarządzania hałdą popłuczkową pojawiają się sytuacje, w których przepisy ustawy o ochronie zabytków i ustawy o ochronie przyrody mogą wchodzić w konflikt. Przykładem jest konieczność usuwania drzew i krzewów w celu ochrony muraw galmanowych.

Podobnie, prowadzenie prac ziemnych, naruszanie struktury hałdy czy zmiana sposobu użytkowania terenu mogą być ograniczone zarówno przez przepisy dotyczące ochrony zabytków, jak i ochrony przyrody. W przypadku sprzeczności interesów konieczne jest uzgadnianie działań z właściwymi organami – wojewódzkim konserwatorem zabytków oraz regionalnym dyrektorem ochrony środowiska.

6.2. Komplementarność i możliwości synergii

Warto jednak podkreślić, że obie ustawy przewidują mechanizmy umożliwiające uwzględnianie ochrony zarówno dziedzictwa kulturowego, jak i przyrodniczego. Artykuł 2 ustawy o ochronie zabytków stanowi, że jej przepisy nie naruszają przepisów o ochronie przyrody, a programy opieki nad zabytkami powinny uwzględniać warunki ochrony przyrody i równowagi ekologicznej (art. 87 ust. 2 pkt 2). Z kolei ustawa o ochronie przyrody nakłada obowiązek uwzględniania wymagań ochrony przyrody w strategiach rozwoju, planach zagospodarowania przestrzennego oraz działalności inwestycyjnej (art. 3).

W praktyce oznacza to konieczność prowadzenia dialogu między służbami konserwatorskimi a przyrodniczymi, a także angażowania lokalnych społeczności i instytucji naukowych w proces zarządzania obiektem. Przykładem dobrej praktyki jest współpraca Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, Uniwersytetu Śląskiego oraz Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w ramach projektu BioGalmany oraz realizacji planu ochrony parku kulturowego.

7. Plan ochrony Parku Kulturowego „Hałda Popłuczkowa” – treść i zadania ochronne

Plan ochrony Parku Kulturowego „Hałda Popłuczkowa”, sporządzony zgodnie z wymogami ustawy o ochronie zabytków, określa cele, zadania i metody ochrony obiektu, uwzględniając zarówno wartości kulturowe, jak i przyrodnicze. Do najważniejszych zadań ochronnych należą:

- zachowanie w niezmienionym kształcie zespołu hałdy wraz z warstwą wytworzonej gleby i pokrywą roślinną;
- ochrona muraw galmanowych oraz innych cennych siedlisk przyrodniczych;
- zabezpieczenie i udostępnienie zabytków górniczych i militarnych;
- ograniczenie i kontrola ruchu pojazdów mechanicznych (quady, motocykle), które stanowią istotne zagrożenie dla struktury hałdy i jej walorów przyrodniczych;

- prowadzenie działań edukacyjnych i informacyjnych, w tym wyznaczanie ścieżek dydaktycznych i instalacja tablic informacyjnych;
- monitoring stanu obiektu oraz skuteczności podejmowanych działań ochronnych.

Plan ochrony przewiduje również współpracę z instytucjami naukowymi, służbami konserwatorskimi i przyrodniczymi oraz lokalną społecznością w celu zapewnienia trwałej i skutecznej ochrony hałdy.

8. Zagrożenia dla hałdy vs działania konserwatorskie i przyrodnicze

Hałda popłuczkowa, mimo objęcia ochroną prawną, narażona jest na działanie szeregu czynników, które mogą prowadzić do degradacji jej wartości kulturowych i przyrodniczych. Do najważniejszych zagrożeń należą:

- **erozja stoków** – nasiloną przez nielegalne użytkowanie hałdy przez motocyklistów i quadowców, prowadzi do uszkodzenia struktury hałdy, niszczenia muraw galmanowych oraz przyspieszenia procesów degradacyjnych;
- **rekreacja i presja turystyczna** – nadmierna penetracja terenu przez turystów, zwłaszcza poza wyznaczonymi ścieżkami, może prowadzić do zniszczenia cennych siedlisk i zaśmiecania terenu;
- **gatunki inwazyjne** – ekspansja obcych gatunków roślin, takich jak nawłóć kanadyjska (*Solidago canadensis*), rdestowiec japoński (*Reynoutria japonica*) czy robinia akacja (*Robinia pseudoacacia*), stanowi poważne zagrożenie dla muraw galmanowych

Dodatkowymi problemami są zaśmiecanie terenu, nielegalne wysypiska śmieci oraz zanieczyszczenie środowiska, które mogą negatywnie wpływać na stan siedlisk i bioróżnorodność hałdy.



Erodujące stoki hałdy popłuczkowej.

Dziewięcśl bezłodygowy
(*Carlina acaulis*), chroniona
roślina z rodziny astrowatych.



W odpowiedzi na zidentyfikowane zagrożenia na hałdzie popłuczkowej prowadzone są liczne działania konserwatorskie i przyrodnicze, mające na celu zachowanie i odtworzenie jej wartości. Kluczowe działania obejmują ochronę czynną muraw galmanowych, w tym: wycinkę drzew i krzewów, usuwanie gatunków inwazyjnych i ekspansywnych, monitoring przyrodniczy, a także działania informacyjno-edukacyjne.

Działania te realizowane są we współpracy z Urzędem Miejskim w Tarnowskich Górach, Uniwersytetem Śląskim, Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska oraz Stowarzyszeniem Miłośników Ziemi Tarnogórskiej i lokalną społecznością.

Współpraca tych instytucji jest kluczowa dla skutecznej ochrony i zarządzania hałdą popłuczkową, zwłaszcza w kontekście konieczności godzenia wymogów ochrony zabytków i przyrody.

Wnioski

Hałda popłuczkowa Królewskiej Kopalni Fryderyk w Tarnowskich Górach jest miejscem, w którym w wyjątkowy sposób spletają się dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze. Jako świadectwo przemysłowej historii regionu obiekt ten posiada ogromną wartość historyczną, techniczną i krajobrazową. Jednocześnie, dzięki obecności muraw galmanowych i bogatej bioróżnorodności, hałda stanowi cenny obiekt ochrony przyrody na poziomie krajowym i europejskim.

Analiza przepisów prawnych wskazuje, że ustawa o ochronie zabytków i ustawa o ochronie przyrody, choć mogą generować potencjalne konflikty, w praktyce się uzupełniają, umożliwiając prowadzenie zintegrowanej ochrony dziedzictwa. Kluczowe znaczenie mają tu: dialog między służbami konserwatorskimi i przyrodniczymi, współpraca instytucji lokalnych i naukowych oraz aktywne zaangażowanie społeczności lokalnej.

Realizacja projektu BioGalmany oraz wdrożenie planu ochrony Parku Kulturowego „Hałda Popłuczkowa” stanowią przykład dobrych praktyk w zakresie ochrony i zarządzania złożonymi obiektami dziedzictwa. Wyzwania, takie jak erozja, presja rekreacyjna, ekspansja gatunków inwazyjnych czy sukcesja drzewiasta, wymagają stałego monitoringu i elastycznego podejścia do działań ochronnych.

Hałda popłuczkowa w Tarnowskich Górach jest nie tylko pomnikiem przeszłości, ale także żywym laboratorium dialogu dziedzictw – miejscem, gdzie historia spotyka się z naturą, a ochrona kulturowa i przyrodnicza wzajemnie się przenikają i wzmacniają. Jej przyszłość zależy od umiejętności prowadzenia tego dialogu w sposób zrównoważony, z poszanowaniem zarówno wartości historycznych, jak i przyrodniczych, oraz z aktywnym udziałem wszystkich interesariuszy.

Bibliografia

1. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Dz.U. z 2003 r., nr 162, poz. 1568; tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1292.
2. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. Dz.U. z 2004 r., nr 92, poz. 880; tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1478.
3. Jędrzejczyk-Korycińska M., Szarek-Łukaszewska G. „*Calaminarian Grasslands – Threats and Conservation Prospects – «BioGalmany» Project*”. *Buckler Mustard (Biscutella Laevigata L.) An Extraordinary Plant on Ordinary Mine Heaps near Olkusz = Pleszczotka Górská (Biscutella Laevigata L.) Niezwykła Roślina Na Zwykłych Hałdach Pogórnicznych Koło Olkusza*, Instytut Botaniki im. Władysława Szafera Polskiej Akademii Nauk, 2020, s. 295–314.
4. Szarek-Łukaszewska G., Jędrzejczyk-Korycińska M. „*Olkuski Okręg Rudny*”. *Śladami Mistrzów. Miejsca fascynacji prekursorów polskiej geobotaniki*, red. A. Obidziński, Polskie Towarzystwo Botaniczne, Warszawa, 2023, s. 625–630.
5. Lamparska M. *Postindustrial Landscapes of Upper Silesia – Cultural and Natural Heritage. Environmental & Socio-economic Studies* 1(2), 2013.
6. Hołda J. *Parki kulturowe w Polsce – aspekty prawne i praktyczne*, „Ochrona Zabytków”, 2015, nr 1, s.147-160.



Tereny zieleni a plan ochrony parku kulturowego – wyzwania i przykłady działań Muzeum Pałacu Króla Jana III na poszczególnych etapach

Dr inż. Maciej Żołnierczuk



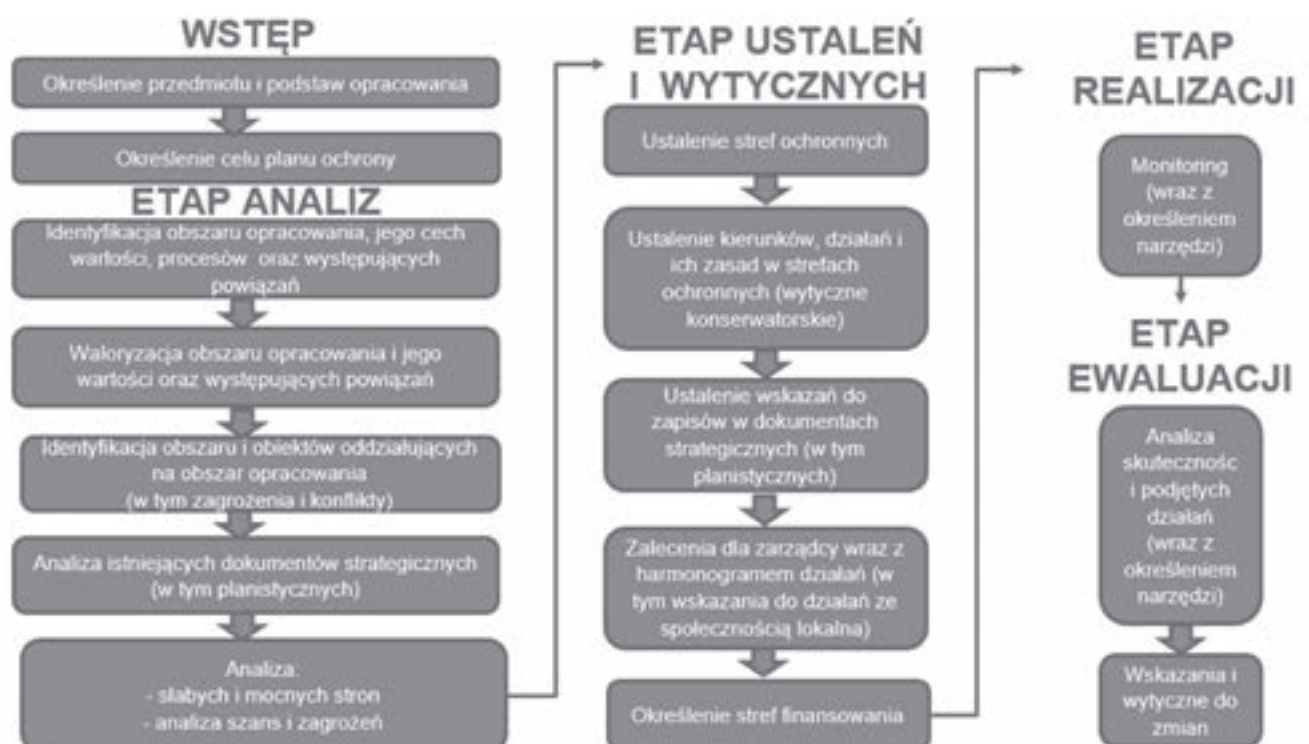
Doktor ogrodnictwa SGGW w Warszawie. Zastępca Kierownika Działu Inwestycji, Pełnomocnik Dyrektora ds. środowiska, ochrony przyrody, krajobrazu i muzealnych kolekcji przyrodniczych w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Autor „Języka kultury szklanej architektury”, w której szczególną uwagę zwrócił na powiązania pomiędzy obiektami kultury i krajobrazem. Współautor podręczników z zakresu architektury krajobrazu dla szkół wyższych i techników.



Wstęp

Parki kulturowe są jedną z form ochrony zabytków obowiązujących w Polsce i odgrywają szczególną rolę w ochronie krajobrazu kulturowego. Choć od utworzenia pierwszego parku kulturowego minęło już ponad 20 lat, forma ta wciąż nie osiągnęła pełnej skuteczności i wymaga zmian. We wnioskach generalnych publikacji z 2017 r. pt. Park kulturowy jako forma ochrony krajobrazu kulturowego (historycznego) sformułowano wobec tej koncepcji wiele krytycznych stwierdzeń – m.in.: „Istniejące regulacje prawne z zakresu ochrony zabytków w praktyce ochrony krajobrazu są stosowane w niezadawalającym stopniu, a ich skuteczność wynika wyłącznie z determinacji operatorów. Brak jest mechanizmów monitorowania, optymalizacji i zabezpieczenia trwałości stosowanej formy ochrony. Występuje pilna potrzeba stworzenia systemu monitoringu form ochrony krajobrazów historycznych oraz platformy informacyjnej w zakresie dobrych praktyk”¹. Diagnoza ta pozostaje aktualna do dziś.

¹ Z. Myczkowski, R. Marcinek, A. Siwek, Park kulturowy jako forma ochrony krajobrazu kulturowego (historycznego), NID, Kraków 2017.



Schemat zakresu istniejących planów ochrony parków kulturowych (opracowanie własne).

Plan Ochrony stanowi jeden z trzech filarów parku kulturowego, obok uchwały o utworzeniu parku kulturowego oraz mpzp². Analiza istniejących dokumentów wskazuje na ich znaczne zróżnicowanie treściowe, co można wiązać z dużą różnorodnością przedmiotów i zakresów ochrony. W rezultacie zdecydowana większość sporządzonych planów ochrony parków kulturowych nie zapewnia pełnej ochrony obszarów i ich poszczególnych elementów. W dokumentach tych można wyodrębnić kilka składowych (ryc. 1), z których część występuje jedynie w niektórych opracowaniach. Należy jednak zaznaczyć, że autorzy dokumentów często skupiają się na pojedynczych elementach, zapominając o ich wzajemnych powiązaniach, co wskazuje na potrzebę ustrukturyzowania modelu ochrony³.



Mapa lokalizacji terenów zieleni w obrębie Wilanowskiego Parku Kulturowego – czerwonym znakiem „x” zaznaczono miejsca o ograniczonym dostępie (stan obecny).

Powstaje zatem pytanie: co zrobić, aby poprawić jakość planów ochrony? W niniejszym artykule przedstawiono wybrane działania Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie podejmowane na ww. etapach w odniesieniu do Wilanowskiego Parku Kulturowego (WPK), a także zidentyfikowano wyzwania oraz zaproponowano możliwe rozwiązania.

² Informacja o wynikach kontroli NIK – delegatura w Krakowie: Kształtowanie krajobrazu i przestrzeni publicznej w miastach. LKR.430.004.2017 Nr ewid. 149/2017/P/16/074/LKR.

³ M. Żołnierczuk, Zakres i skuteczność planów ochrony parków kulturowych, *Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula* 2019, nr 1(59), s. 50–59.

Etap analiz

Na etapie analiz Muzeum angażowało się w działania związane z procesem planistycznym m.in. poprzez udział pracowników w spotkaniach konsultacyjnych oraz udostępnianie materiałów archiwalnych. Przed pandemią pojawiła się też (ostatecznie niesfinalizowana) koncepcja aktualizacji Planu Ochrony. Również wtedy instytucja ta uczestniczyła w konsultacjach, przekazując informacje o zachodzących w krajobrazie zmianach. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie można uznać za ośrodek ekspercki, systematycznie prowadzący analizy zmian przestrzennych, co przekłada się na dostęp do najbardziej aktualnych danych. Interesującym tego przykładem są opracowania dotyczące usług ekosystemowych, powiązań widokowych czy zmienności nasadzeń wzdłuż ul. Stanisława Kostki Potockiego, które – choć powstały już po wprowadzeniu Planu Ochrony – pokazują, że zasoby instytucji wciąż się powiększają. Co istotne, część danych gromadzona jest w postaci cyfrowej (GIS), co umożliwia ich wykorzystania także przez urzędy.

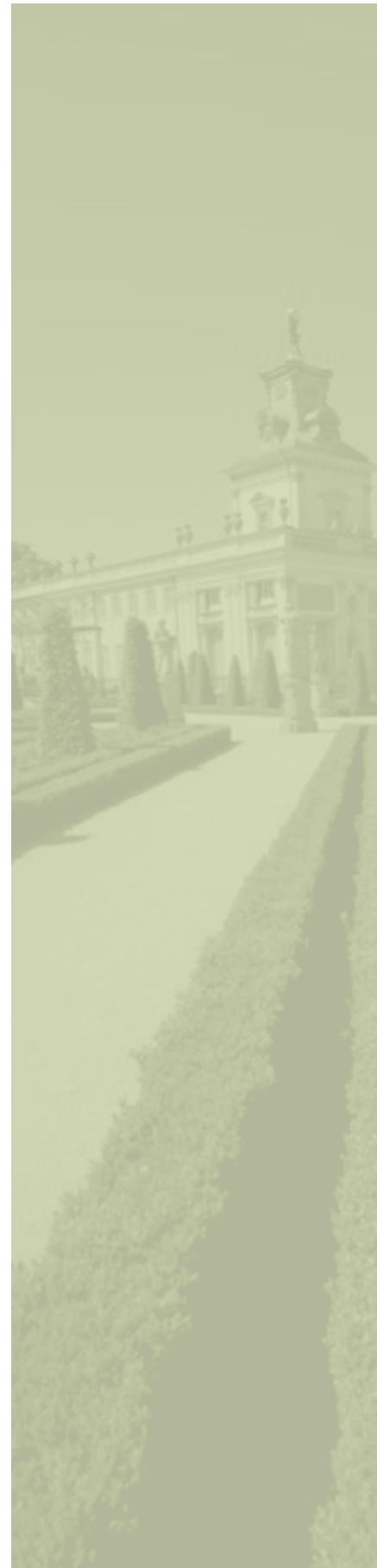
Park w Wilanowie i rezerwat przyrody „Morysin” są największymi obszarami zieleni w obrębie Wilanowskiego Parku Kulturowego i cechują się stosunkowo łatwą dostępnością. Pozostałe tereny zieleni mają najczęściej charakter niewielkich skwerów bądź są to prywatne obszary wspólnot mieszkaniowych. W ostatnim czasie konieczne okazało się również ograniczenie dostępu do rezerwatu przyrody „Skarpa Ursynowska” z powodu nagminnego łamania zasad regulaminu.

Doświadczone wyzwania

Podczas analiz istotną rolę odgrywają mieszkańcy terenu parku kulturowego oraz jego otoczenia. Przypadek Wilanowa pokazuje jednak, że również w tym obszarze można napotkać na pewne problemy. Dzielnica Wilanów rozwija się bardzo dynamicznie: jeszcze w 2002 r. zamieszkiwało ją 13 867 osób, dziś – niemal czterokrotnie więcej (53 162 osoby). Nowi mieszkańcy to w większości osoby napływowe, często nieposiadające wystarczającej wiedzy na temat wartości pobliskiego parku krajobrazowego. Z badań wykonanych na zlecenie Muzeum wynika, że jednym z argumentów zakupu mieszkania w Wilanowie był prestiż dzielnicy i bliskość dużego terenu zieleni (Park Wilanowski). Oznacza to, że atrakcyjność obszaru jest postrzegana przede wszystkim w kategoriach wizerunkowych, a nie jako wynik świadomości jego wartości kulturowych. Zachodzące zmiany postawiły tym samym nowe wyzwanie edukacyjne przed instytucją. Zadanie to nie jest łatwe. Część nowych mieszkańców przyznaje też, że jeszcze nie odwiedziła Muzeum. Jednym z argumentów jest niekomfortowe połączenie i rozdarcie terenu przez ul. Przyczółkową, która utrudnia dotarcie do obiektu.

Z tego też powodu Muzeum musi wyjść poza swój teren. Jego pracownicy biorą czynny udział w konsultacjach społecznych dotyczących m.in. planowania przestrzennego oraz projektowania terenów zieleni – m.in. związanych z koncepcją parku na Osi Królewskiej⁴. Część ich uwag została wdrożona, jednak forma tej przestrzeni odbiega

⁴ Należy podkreślić, że sformułowanie „park” w tym przypadku jest mocno na wyrost – powierzchnia tej przestrzeni to zaledwie 4500 m². Jest to niestety największy ogólnodostępny teren zieleni, znajdujący się na terenie tzw. Miasteczka Wilanów.



od propozycji składanych wspólnie przez Muzeum i Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków.

Jak istotne jest sprawne przeprowadzenie konsultacji społecznych, pokazały dwie konkurujące ze sobą inwestycje polegające na budowie galerii handlowych. Pierwsza miała powstać naprzeciwko folwarku zachodniego tuż przy budynku Royal Wilanów. W tym przypadku konsultacje społeczne nie odbyły się. Propozycja sporządzona przez architektów spotkała się z licznymi uwagami mieszkańców: brak przestrzeni zieleni, forma przypominający „betonowy kloc” („makabryła”), parking na dachu, niezadawalające rozwiązania komunikacyjne. Proces planowania tego obiektu trwał bardzo długo i wymagał zmiany w mpzp. Nowy dokument planistyczny wskazał na konieczność wielu modyfikacji, aby przestrzeń stała się bardziej przyjazna mieszkańcom. W wyniku pandemii zmieniły się jednak zamierzenia dewelopera. Budynek nie powstał, teren nadal stoi pusty i niedawno został sprzedany. W drugim przypadku przeprowadzono szeroko zakrojone konsultacje społeczne. Projektanci rozmawiali zarówno z pracownikami Muzeum, jak i mieszkańcami o ich potrzebach i pomysłach. W efekcie inwestor uzyskał wszystkie niezbędne informacje i obiekt będzie realizowany, a jego otwarcie zaplanowano na 2028 r.

Powyższe doświadczenia wskazują, że w przygotowaniu konsultacji społecznych należy uwzględnić:

- a) kampanię informacyjną, tak aby uświadomić mieszkańców o istniejących wartościach. Dzięki temu istnieje szansa uniknięcia problemu błędnego wartościowania przestrzeni;
- b) sposób prowadzenia konsultacji – same spotkania, np. w urzędzie miasta, są niewystarczające. Oczywiście może być to jedna z form, ale powinna być wsparta innymi, np. konsultacjami terenowymi, ankietami czy mapowaniem wartości z wykorzystaniem aplikacji. Organizując konsultacje, należy pamiętać, aby zestaw zastosowanych narzędzi umożliwiał udział w nich jak największej liczby osób i nie doprowadził do wykluczeń pewnych grup społecznych.

Etap ustaleń i wytycznych

Po przeprowadzeniu analiz następuje etap formułowania ustaleń i wytycznych. Proponowane działania warto podzielić na dwie kategorie: działania precyzyjne oraz te o charakterze ogólnym. Do pierwszej kategorii zaliczyć można np. odbudowę budynku pałacyku z rotundą, zabezpieczenie ruin domu ogrodnika czy wpisanie do rejestru zabytków pozostałości dawnego folwarku Wolica – w tych przypadkach precyzyjnie określa się przedmiot działania, wskazując dany obiekt i zakres prac. W drugiej kategorii sformułowania są bardziej ogólnikowe – np. scalenie kompozycji, utrzymanie istniejących powiązań widokowych, usunięcie elementów i wtórnych w układzie zieleni, dzikich dróg i ścieżek oraz szpecących elementów zabudowy.

Współistnienie obu typów działań jest istotne, ponieważ z jednej strony umożliwia wskazanie konkretnych obiektów i zakresu prac, z drugiej zaś – pozwala formułować zapisy o charakterze ogólnym, obejmujące szerszy zakres interwencji. Wśród proponowanych działań powinny znaleźć się zarówno te odnoszące się do wartości kulturowych, jak i przyrodniczych, z możliwością ich wyodrębnienia jako odrębnych podtypów.

Doświadczone wyzwania

Plan Ochrony rezerwatu przyrody „Morysin”

Teren Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie to przestrzeń, w której formy ochrony zabytków przenikają się z formami ochrony przyrody. W polskich realiach pogodzenie ich w sposób niewywołujący konfliktów i nieograniczający planowanych działań stanowi istotne wyzwanie. W przypadku Planu Ochrony rezerwatu przyrody „Morysin” presja urbanizacyjna sprawia, że założenia przyjętego w 2014 r. planu stały się częściowo nieaktualne. Co więcej, liczba ryzyk oraz zagrożeń również wzrosła. Pomimo pewnych zaleceń, zawartych w planie ochrony WPK z 2012 r., nie znalazły one odzwierciedlenia w planie ochrony rezerwatu. Przykładem takich elementów są np.:

- a) odtworzenie komponowanych elementów układu alei i ścieżek (obecnie część układu jest nieczytelna, ale możliwa do przywrócenia niewielkim nakładem);
- b) odtworzenie historycznego układu wodnego (działanie wskazane ze względu na przesuszenia terenu, spowodowane m.in. budową wałów przeciwpowodziowych, czego skutkiem jest brak okresowych zalań potrzebnych dla trwania siedlisk łąkowych). Co interesujące, element ten znalazł się w pierwotnym planie ochrony rezerwatu, lecz nie został ujęty w drugiej wersji, którą przyjęto;
- c) renaturyzacja jeziora poprzez wybranie i neutralizację zanieczyszczonych osadów (działanie niezbędne dla zapewnienia trwania zbiornika; brak interwencji doprowadzi do jego wypłycenia i zarastania – w wielu miejscach głębokość zbiornika wynosi zaledwie 10 cm!);
- d) odtworzenie symbolicznego kamienia sióstr Lubomirskich i oraculum (w tym przypadku brak zapisu należy uznać za poprawny – odtworzenie elementów spowodowałoby wzrost antropopresji poza szlakami w rezerwacie; fragmenty ww. obiektów zabezpieczono i można je oglądać w pawilonie rzeźby w Muzeum).

W przypadku Planu Ochrony rezerwatu działania w stosunku do zabytków zostały mocno ograniczone: „Działania Zgodnie z zaleceniami organu działającego w myśl przepisów odrębnych, regulujących sposób ochrony zabytków i sprawowania nad nimi opieki” – w ramach działań można m.in.:

- a) wykonać prace restauratorskie i konserwatorskie budowli i obiektów zabytkowych, odbudować „Pałacyk” i „Domek Stróża”, przeprowadzić w obrębie zabytków prace archeologiczne;
- b) usuwać roślinność niszczącą bezpośrednio zabytki, z pozostawieniem na terenie rezerwatu pozyskanej biomasy do naturalnego rozkładu;
- c) utrzymywać w obrębie 5 m od „Pałacyku z Rotundą”, „Domku Stróża”, „Mostu Rzymskiego”, „Pomnika Bitwy pod Raszynem” i „Bramy” pas pozbawiony drzew i krzewów oraz w obrębie 10 m od tych zabytków zieleni im niezagrażającą;
- d) w czasie trwania prac konserwatorskich lub prac restauratorskich zabytków, w niezbędnym do przeprowadzenia tych prac zakresie, poruszać się po drogach prowadzących do zabytków pojazdami mechanicznymi dostosowanymi gabarytowo do tych dróg.



Dokument dopuszcza też utworzenie centrum edukacji w budynku „Gajówki” wraz z posadzeniem wokół niego sadu składającego się ze starych odmian drzew owocowych i roślin leczniczych, czego nie przewidziano w planie ochrony WPK.

Co ciekawe, w obu dokumentach nie uwzględniono konieczności zapewnienia drogi pożarowej – chociażby po to, aby dostać się do gajówki.

Jak widać na powyższych przykładach, istnieje możliwość zbalansowania działań tak, aby były efektywne i umożliwiały ochronę wartości zarówno przyrodniczych, jak i kulturowych.

Etap realizacji

Muzeum dokłada wszelkich starań, aby zapewnić należytą opiekę i ochronę obiektom położonym na terenie pozostającym pod jego zarządem. Gros działań wymienionych w planie ochrony WPK pozostaje spójnych z potrzebami instytucji. W odniesieniu do terenów zieleni kluczowe znaczenie ma stałe monitorowanie ich stanu w związku z narastającą presją urbanizacyjną. Muzeum dysponuje inwentaryzacją dendrologiczną, udostępnianą także turystom za pośrednictwem strony internetowej. W ciągu lat wykonywano również inwentaryzacje flory i fauny oraz monitoring poziomu wód.

Wśród realizacji warto wspomnieć chociażby o trwającym procesie rewitalizacji boskietów, prowadzonym dzięki wsparciu sponsorów (w sumie w boskietach posadzono ponad 250 drzew).



*Rewaloryzacja boskietów
– etap nasadzeń.*



Rewaloryzacja boskietów – efekt prac.

W 2025 r. przystąpiono również do prac zmierzających do rekonstrukcji łąki na Morysinie, których zakres – ze względu na występowanie licznych form ochrony – był szeroki i obejmował następujące czynności: analiza historycznych inwentaryzacji, wykonanie własnej aktualnej ortofotomapy, przeprowadzenie aktualnej inwentaryzacji, zbiór nasion na naturalnych łąkach, analiza gleby, analiza kiełkowania nasion, analiza fauny, aktywne rozpowszechnianie informacji w mediach społecznościowych i w terenie, wycinka drzew i mulczowanie, nadzór środowiskowy, usunięcie części drewna i transport do zoo (pokarm dla słońi), przygotowanie gleby, siew nasion, koszenie łąki i dosiew nasion, usuwanie gatunków obcych i inwazyjnych przez wolontariuszy, ana-

lizy kiełkowania i składu gatunkowego. Podjęte działania pozwoliły na przywrócenie historycznego wyglądu łąki z grupami drzew i krzewów. W celu zachowania jej trwałości oraz ograniczenia ponownego pojawienia się gatunków inwazyjnych prowadzony jest stały monitoring.



Stan łąki przed podjęciem prac (2024 r.).



Stan łąki po wykonaniu szeregu prac w 2025 r.

Doświadczone wyzwania

Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego

Po utworzeniu WPK brak miejscowego planu stanowił poważny dylemat w procesach inwestycyjnych i konserwatorskich. Na obszarach nieobjętych mpzp możliwa była wyłącznie realizacja inwestycji celu publicznego, co w niektórych przypadkach – jak np. budowa drogi pożarowej – skutkowało sporami interpretacyjnymi z urzędnikami.

W 2024 r. uchwalono miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Prace nad dokumentem rozpoczęto w 2014 r., kiedy to przyjęto uchwałę nr XCIV/2422/2014 Rady Miasta Stołecznego Warszawy w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego otoczenia Pałacu Wilanowskiego z Morysinem. Intensywność prac zdecydowanie wzrosła w ciągu ostatnich dwóch lat ze względu na przewidywane zmiany w polskim prawodawstwie dotyczącym planowania przestrzennego. Projekt mpzp wykładano do publicznego wglądu dwukrotnie, jednak podczas drugiego wyłożenia obszar konsultacji znacznie ograniczono, co uniemożliwiło wprowadzanie zmian w dużej części obszaru zespołu pałacowo-ogrodowego. Muzeum zgłosiło w sumie ponad 160 uwag, czynnie uczestniczyło w konsultacjach społecznych, odbyło również spotkania z planistami, jednak efekt końcowy nie jest zadowalający. Na podstawie doświadczeń można wyróżnić kilka problemów, jakie zaistniały:

- a) brak kontaktu: Muzeum kilkakrotnie zapraszało planistów do odbycia wspólnej wizji terenowej, tak aby przedstawić wartości występujące w przestrzeni – niestety nigdy do takiego spotkania nie doszło;
- b) brak aktualnych dokumentów: planiści korzystali z gminnej ewidencji zabytków i rejestru zabytków, które okazały się nieaktualne i zawierały błędy. Przykładowo w gminnej ewidencji zabytków widnieje wciąż zabytkowy bruk na ul. Biedronki,

który już od kilku lat nie istnieje. Inny przykład: na mapach m.st. Warszawy błędnie oznaczono budynki plebani wpisane do zabytków – część z nich wybudowano już po wpisie do rejestru;

- c) brak koordynacji między jednostkami: podczas konsultacji międzyurzędowych poszczególne jednostki ograniczały się do własnych granic kompetencyjnych, nie uwzględniając wpływu planowanych w otoczeniu elementów na obiekty, za które ponosiły odpowiedzialność. Przykładowo na rzece Wilanówce, sąsiadującej z rezerwatem przyrody, podczas pierwszego etapu wyłożenia zaplanowano budowę zastawki, której realizacja mogłaby pogłębić istniejące przesuszenia terenu rezerwatu oraz zwiększyć antropopresję (element ten nie został dostrzeżony przez RDOŚ, gdyż znajdował się już poza granicami rezerwatu);
- d) „psychologia urzędnicza”: planiści prosili o opinię konserwatora zabytków w stosunku do niektórych rozwiązań lub też pomysłów zgłoszonych podczas konsultacji. Nie na wszystkie pytania uzyskali odpowiedź, gdyż ówczesny konserwator przekierował sprawę do rozpatrzenia przez NID, który nie udzielił odpowiedzi;
- e) brak należytego rozpoznania potrzeb Muzeum: pośrednią przyczyną jest sytuacja opisana w punkcie d) – w wyniku braku odpowiedzi nie uwzględniono wszystkich propozycji odtworzenia zabytkowej zabudowy, którą Muzeum chciała wykorzystać na różne cele, w tym biura (obecnie instytucja boryka się z niedoborem pomieszczeń dla pracowników, co zmusza ją do korzystania z kontenerów tymczasowych);
- f) brak spójności z zapisami istniejących mpzp: każdy z nich jest traktowany oddzielnie, czego efektem jest fragmentacja głównej osi kompozycyjnej, przebiegającej przez obszar trzech mpzp;
- g) brak precyzyjnych zapisów.

W efekcie Muzeum musiało zaskarżyć część zapisów, gdyż stanowiły one zagrożenie dla wartości przyrodniczych i kulturowych. W chwili obecnej obowiązujące regulacje planistyczne, zamiast chronić i wspierać instytucję, w wielu fragmentach skutkują ograniczeniami i utrudniają jej rozwój.

Finansowanie i dotacje

Teren Muzeum to nie tylko budynki i kolekcje dzieł, ale także otaczające je parki i ogrody. O ile dla pierwszych dostępne są programy dotacyjne, o tyle w przypadku elementów przyrodniczych jest to mocno skomplikowane. Jako instytucja kultury muzeum podlega Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podczas gdy większość programów dotacyjnych związanych z ochroną środowiska adresowana jest do innych beneficjentów, takich jak m.in. parki narodowe, PGW Wody Polskie, regionalne dyrekcje ochrony środowiska, NGO, jednostki samorządu terytorialnego. Fakt ten uniemożliwia w praktyce ubieganie się o dofinansowanie działań prowadzonych na terenach zieleni muzealnej. Problem ten ma charakter ogólnokrajowy i rodzi realne obawy o możliwość długofalowego utrzymania parków i ogrodów towarzyszących muzeom. Jego skala staje się czytelna, gdy uświadomimy sobie znaczenie takich założeń, jak Łazienki Królewskie, Ogrody Zamku Królewskiego czy parki i ogrody w Wilanowie.

W tym kontekście warto zauważyć, że choć w Polsce coraz częściej mówi się o „zielonych miastach”, pojęcie to bywa zawężane do tworzenia nowych terenów zieleni i nasadzeń, z pominięciem zabytkowych parków i ogrodów, które stanowią jeden z kluczowych elementów zielonej struktury miast.

Etap ewaluacji

Zgodnie z obowiązującą definicją pojęcia „plan”, którą można znaleźć w Słowniku Języka Polskiego PWN, jest to „coś co zamierza się zrobić, szkic, układ czegoś, porządek zajęć lub czynności przewidzianych do wykonania”. Również w definicji formułowanej przez AI „plan” opisywany jest jako projekt przyszłości, harmonogram działań, zawsze związany z organizacją, celem i realizacją zamierzeń. W obu ujęciach istotnymi elementami są porządek wydarzeń oraz ich osadzenie w czasie. Porównując działania zawarte w planie ochrony Wilanowskiego Parku Kulturowego oraz rezerwatu przyrody „Morysin”, który znajduje się w obrębie WPK, można zauważyć istotną różnicę: w drugim z dokumentów nie wyznaczono ram czasowych. Rodzi to pytanie o zasadność ich pominięcia, zwłaszcza że umożliwiają one planowanie finansowania, rozłożenie prac w czasie i priorytetyzację działań. Ich brak utrudnia ponadto przeprowadzenie ewaluacji, rozumianej jako ocena stopnia realizacji założeń, czego konsekwencją stanie się pozostawienie zapisów dokumentów na poziomie deklaracyjnym. Niezależnie jednak od problemu braku ram czasowych, kluczowe znaczenie dla skutecznej ochrony ma konsekwentne, ciągłe i systematyczne monitorowanie obszarów parków kulturowych⁵.

Doświadczane wyzwania

Istnieją dwa główne wyzwania w tym zakresie: określenie podmiotu odpowiedzialnego za ewaluację oraz częstotliwości jej przeprowadzania. Obecnie można odnieść wrażenie, że w WPK proces ten w ogóle nie jest realizowany, na co wskazuje również brak odpowiednich zapisów w planie ochrony. Do tej pory żadna z instytucji nie zwróciła się do Muzeum z prośbą o informacje dotyczące stopnia realizacji działań przewidzianych w tym dokumencie. Muzeum podejmuje wprawdzie próby weryfikacji, które z realizowanych działań odpowiadają zapisom planu, jednak brak ram czasowych utrudnia tworzenie harmonogramu prac. Należy przy tym podkreślić, że samo wyznaczenie ram czasowych bez zapewnienia finansowania działań również nie zapewni osiągnięcia zakładanego efektu.

Do przeprowadzenia ewaluacji nie potrzeba zaawansowanych narzędzi – jednym rozwiązaniem może być prosta tabela w programie Excel, zawierająca podział na jednostki, przypisane im zadania oraz harmonogram realizacji rozpisany na lata. Raz w roku można tam zaznaczać postęp prac, np. w ujęciu procentowym. Przy sporządzaniu tego rodzaju tabeli należy uwzględnić, że część działań (szczególnie tych ogólnych) może mieć charakter ciągły bądź cykliczny. Planowane zadania należy rozpiszać tak, aby zachować łatwość interpretacji postępów – nie jest wskazane łączenie rewitalizacji dwóch elementów w jednym punkcie, np. rekonstrukcji oraculum i gajówki. Etap planowania obejmuje m.in. analizy, sporządzenie dokumentacji projektowej, uzyskanie niezbędnych

⁵ P. Mol, Ochrona Dziedzictwa Kulturowego, 2023, nr. 15, s. 107-124.



Tabela 1 Przykład tabeli ewaluacji realizacji Planu Ochrony parku kulturowego (opracowanie własne sporządzone na podstawie Planu Ochrony Wilanowskiego Parku Kulturowego – typ działań, termin realizacji, cykliczność są sugestiami własnymi autora).

Nazwa jednostki	Typ działań	Zakres działań	Termin	Cykliczność	2024			2025		
					Etap planowania	Etap realizacji	Uwagi	Etap planowania	Etap realizacji	Uwagi
Park w Morysinie	Szczegółowe	Uporządkowanie i uzupełnienie elementów architektonicznych (gajówka)	15 lat	NIE	10%	0%	BŚR	20%	0%	Wydłużenie procesu z powodu zapisów MPZP zagrażających wartościom przyrodniczym i kulturowym (konieczność zaskarżenia zapisów)
		Odtworzenie historycznego układu wodnego	15 lat	NIE	0%	0%	BMR	0%	0%	BMR
	Ogólne	Działania związane z odtworzeniem i zachowaniem istniejących polan, łąk	Co roku	NIE	100%	0%	-	100%	100%	-
		Opracowanie dokumentacji konserwatorskiej i studialno-krajobrazowej	5 lat	NIE	30%	0%	OŚR	50%	0%	OŚR
		Utrzymanie stanu zachowania historycznej kompozycji parku	Co roku	TAK	100%	25%	OŚR	100%	35%	OŚR

Legenda: BMR – brak możliwości realizacji z powodu zapisów Planu Ochrony rezerwatu przyrody „Morysin”, BŚR – brak środków na realizację działania, OŚR – ograniczone środki na realizację powodujące wydłużenie terminu

zgód i decyzji. Tworząc tego rodzaju zestawienia, należy również zapewnić ciągłość monitorowania poprzez coroczne dodawanie kolejnych kolumn, co umożliwi obserwację tempa realizacji procesów oraz ocenę skuteczności podejmowanych działań.

Podsumowanie

Zespół pałacowo-ogrodowy i rezerwat przyrody „Morysin” to „zielone płuca” Wilanowskiego Parku Kulturowego. Muzeum dąży do zapewnienia tym terenom należytej opieki, jednak nie jest to łatwe ze względu na brak spójności pomiędzy Planem Ochrony WPK, Planem Ochrony rezerwatu przyrody „Morysin”, mpzp (w tym także brak spójności pomiędzy sąsiadującymi mpzp). Dodatkowym problemem jest ograniczona dostępność dokumentów planistycznych – obecnie zarówno uchwała, jak i Plan Ochrony WPK są niedostępne na oficjalnej stronie WWW. Niedostateczny nadzór nad wpływami na środowisko powoduje, że w warunkach narastającej presji urbanizacyjnej i postępujących zmian klimatycznych elementy historycznej zielono-błękitnej infrastruktury mogą być zagrożone. Poważnym wyzwaniem pozostaje brak programów dotacyjnych na działania związane ze środowiskiem, z których mogłoby skorzystać Muzeum – wielość form ochrony przyrody i zabytków, świadcząca o wysokiej wartości tego obszaru, nie przekłada się bowiem na realne możliwości finansowania działań. Należy przy tym podkreślić, że ochrona krajobrazu kulturowego nie powinna ograniczać się tylko do uporządkowania wszechobecnej „reklamozy” – z pewnością konieczne są dalsze prace nad doprecyzowaniem i wzmocnieniem przepisów dotyczących parków kulturowych.

Bibliografia

- Informacja o wynikach kontroli NIK – delegatura w Krakowie: Kształtowanie krajobrazu i przestrzeni publicznej w miastach. LKR.430.004.2017 Nr ewid. 149/2017/P/16/074/LKR.
- Mol P. (2023), *Ochrona Dziedzictwa Kulturowego*, 15: 107–124.
- Myczkowski Z., Marcinek R., Siwek A. (2017), *Park kulturowy jako forma ochrony krajobrazu kulturowego (historycznego)*, NID, Kraków.
- Uchwała nr IX/203/2024 Rady Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 29 sierpnia 2024 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego otoczenia Pałacu Wilanowskiego z Morysinem.
- Zarządzenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie z dnia 3 września 2014 r. w sprawie ustanowienia planu ochrony rezerwatu przyrody „Morysin”, Dz. Urz. Woj. Maz., poz. 8272.
- Żołnierczuk M. (2019), *Zakres i skuteczność planów ochrony parków kulturowych*, *Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula* 1(59): 50–59.



Znaczenie prawne i rozwój parków kulturowych w Polsce w porównaniu z modelami integracji ochrony prawnej i planistycznej w innych krajach: Sites patrimoniaux remarquables (Francja), Conservation Areas (Wielka Brytania)

Joanna Budny-Rzepecka



Prawniczka, związana z Kongresem Ochrony Zabytków (inicjatywa społeczna na rzecz ochrony dziedzictwa industrialnego w konurbacji śląsko-dąbrowskiej). Od 2021 Prezeska Stowarzyszenia Ochrony Dziedzictwa Industrialnego, koordynatorka projektów i działań rzeczniczych. Autorka publikacji, raportów i projektów z zakresu ochrony dziedzictwa oraz partycypacji społecznej. Ekspertka w obszarze rewitalizacji i transformacji regionów przemysłowych.

1. Wprowadzenie. Intuicyjna oczywistość a normatywna niekompletność ochrony krajobrazu kulturowego

Ochrona krajobrazu kulturowego należy do tych form ochrony dziedzictwa, które na poziomie intuicyjnym wydają się oczywiste i społecznie akceptowalne. Trudno wyobrazić sobie brak ochrony historycznych centrów miast, takich jak Kraków czy Zamość, zespołów urbanistycznych o wysokiej spójności historycznej lub unikatowych założeń parkowych i ogrodowych o wielowarstwowej genezie kulturowej. W tym sensie potrzeba ochrony krajobrazu kulturowego nie wymaga szczególnego uzasadnienia aksjologicznego – jest powszechnie odczuwana jako słuszna.

Jednocześnie instytucjonalna forma tej ochrony w polskim systemie prawnym, jaką jest park kulturowy, pozostaje instrumentem słabo rozpoznanym w debacie publicznej i nie w pełni zrozumianym co do swojego rzeczywistego zakresu normatywnego. Park kulturowy bywa postrzegany albo jako narzędzie nadmiernie restrykcyjne i konfliktogenne, albo jako rozwiązanie niekompletne i niewystarczające wobec realnych wyzwań związanych z zarządzaniem przestrzenią o szczególnych wartościach kulturowych. Źródłem tej ambiwalencji nie jest sama idea ochrony obszarowej, lecz sposób jej systemowego osadzenia.

Park kulturowy to jedna z nielicznych form ochrony przewidzianych w ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (dalej u.o.z.o.z.)¹, która – przynajmniej na poziomie założeń – umożliwia holistyczne podejście do dziedzictwa. Choć definicja legalna parku kulturowego nie zawiera wprost odniesienia do komponentu przyrodniczego, to już definicja krajobrazu kulturowego, zawarta w art. 3 pkt 14 tej ustawy, wyraźnie narzuca perspektywę interdyscyplinarną. Krajobraz kulturowy został tam określony jako „postrzegana przez ludzi przestrzeń, zawierająca elementy przyrodnicze i wytwory cywilizacji, historycznie ukształtowana w wyniku działania czynników naturalnych i działalności człowieka”².

Problem polega na tym, że interdyscyplinarność obecna na poziomie definicyjnym nie znajduje pełnego odzwierciedlenia w ustrojowych przepisach regulujących funkcjonowanie parku kulturowego. Konstrukcja tej instytucji została oparta na wąskim i zamkniętym katalogu zakazów określonych w art. 17 ustawy, który w praktyce stał się dominującym, a często jedynym realnie działającym elementem mechanizmu ochrony³. Skutkiem tego park kulturowy bywa redukowany do zbioru restrykcji, zamiast funkcjonować jako narzędzie zarządzania krajobrazem kulturowym w skali obszarowej.

¹ Art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003 nr 162, poz. 1568 ze zm.).

² Art. 3 pkt 14 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003 nr 162, poz. 1568 ze zm.).

³ Art. 17 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003 nr 162, poz. 1568 ze zm.), ustanawiający zamknięty katalog zakazów i ograniczeń możliwych do wprowadzenia w uchwale o utworzeniu parku kulturowego.



Zróżnicowanie parków kulturowych chroniących układy miejskie: Wrocław, Ostrów Tumski, domena publiczna.

Celem niniejszego artykułu jest analiza tego napięcia na tle porównawczym, ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań funkcjonujących w Wielkiej Brytanii i Francji, gdzie ochrona obszarowa dziedzictwa została systemowo zintegrowana z planowaniem przestrzennym. Analiza komparatystyczna pozwala oddzielić realne ograniczenia normatywne polskiego modelu od nadmiernych oczekiwań wobec tej instytucji oraz wskazać możliwe kierunki jej usprawnienia.

2. Park kulturowy w polskim systemie prawnym – zakres regulacji i praktyka

Park kulturowy ustanawiany jest uchwałą rady gminy jako akt prawa miejscowego (art. 16 ust. 1–3 ustawy)⁴. Jednocześnie jedynym dokumentem posiadającym charakter prawa powszechnie obowiązującego w ramach tego mechanizmu jest właśnie uchwała o utworzeniu parku kulturowego wraz z jej normatywnymi załącznikami. Plan ochrony (art. 16 ust. 3 ustawy)⁵ parku kulturowego, choć obowiązkowy, nie posiada statusu aktu prawa miejscowego i nie może samodzielnie kształtować sytuacji prawnej adresatów norm.

Zakres regulacyjny uchwały parkowej został ograniczony do zamkniętego katalogu zakazów i ograniczeń wskazanych w art. 17 ustawy⁶. Obejmuje on m.in. zasady prowadzenia robót budowlanych, sytuowania reklam i obiektów małej architektury czy zmiany sposobu użytkowania zabytków nieruchomych. Katalog ten ma charakter wyczerpujący, co oznacza, że każda próba wprowadzenia regulacji wykraczających poza delegację ustawową może skutkować stwierdzeniem nieważności uchwały przez sąd administracyjny (por. art. 7 i 94 Konstytucji RP)⁷.

⁴ Art. 16 ust. 1–3 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003 nr 162, poz. 1568 ze zm.) w zw. z art. 94 Konstytucji RP.

⁵ Zob. K. Zalaśńska (red.), Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 16 ust. 3, gdzie plan ochrony parku kulturowego omawiany jest jako dokument o charakterze programowym i wewnętrznym, niewyposażony w przymiot aktu prawa miejscowego.

⁶ Zob. tamże, komentarz do art. 17, gdzie podkreślono, że katalog zakazów przewidziany w tym przepisie ma charakter wyczerpujący i nie może być rozszerzany w drodze uchwały organu stanowiącego gmin.

⁷ Przekroczenie ustawowego zakresu upoważnienia wynikającego z art. 17 u.o.z.o.z. skutkuje naruszeniem zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji RP) oraz konstytucyjnych granic stanowienia aktów prawa miejscowego (art. 94 Konstytucji RP), co w orzecznictwie sądów administracyjnych prowadzi do stwierdzenia nieważności uchwały w całości lub w części. Por. m.in. wyrok WSA w Łodzi dotyczący parku kulturowego ul. Piotrkowskiej, w którym zakwestionowano regulacje wykraczające poza zamknięty katalog zakazów ustawowych.

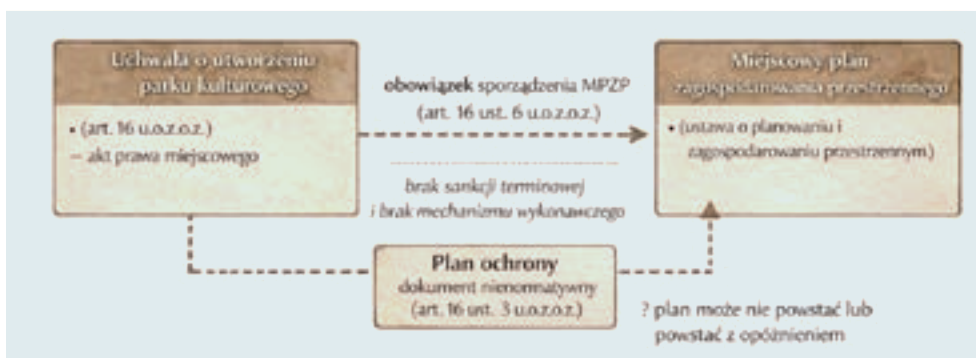
W praktyce oznacza to, że park kulturowy nie pozwala na wprowadzenie regulacji charakterystycznych dla planowania przestrzennego, takich jak określenie przeznaczenia terenów, parametrów zabudowy czy intensywności zagospodarowania, które zastrzeżone są dla miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Podejmowane w praktyce próby „rozszerzającej” interpretacji art. 17, np. poprzez pośrednie wprowadzanie zakazów usuwania zieleni w ramach regulacji robót budowlanych, należy ocenić jako rozwiązania obarczone istotnym ryzykiem interpretacyjnym. Mechanizm ochrony krajobrazu kulturowego oparty jest zatem na instrumentach wąskich i pośrednich, co w praktyce wymusza równoległe stosowanie innych reżimów prawnych, w szczególności przepisów o ochronie przyrody – np. w odniesieniu do regulacji dotyczących wprost ochrony zieleni⁸.



Zdjęcie przestrzeni z regulacjami reklam.

3. Relacja parku kulturowego z planowaniem przestrzennym – luka systemowa

Artykuł 16 ust. 6 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami przewiduje obowiązek sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru parku kulturowego⁹. Przepis ten pozostaje jednak w praktyce w dużej mierze deklaracyjny, gdyż nie został powiązany z żadną sankcją ani mechanizmem egzekwującym jego realizację. W efekcie plan miejscowy bywa uchwalany z wieloletnim opóźnieniem albo nie powstaje wcale.



Schemat relacji: uchwała o parku kulturowym ↔ MPZP (obowiązek bez sankcji).

Prowadzi to do sytuacji, w której ochrona krajobrazu kulturowego opiera się niemal wyłącznie na uchwale parkowej oraz katalogu zakazów z art. 17, podczas gdy instrument

⁸ Por. art. 83–90 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2024 r. poz. ...), regulujące zasady ochrony drzew i krzewów, w tym obowiązek uzyskania zezwolenia na ich usunięcie.

⁹ Art. 16 ust. 6 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003 nr 162, poz. 1568 ze zm.). Przepis ten nie przewiduje sankcji ani terminu realizacji obowiązku sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

planistyczny – potencjalnie kluczowy dla zarządzania przestrzenią – pozostaje poza realnym mechanizmem ochrony. Skuteczność powołania parku kulturowego staje się wprost zależna od jakości istniejących dokumentów planistycznych, sporządzanych w innym trybie i na podstawie odrębnych przesłanek.

4. Modele zagraniczne – Wielka Brytania i Francja

W Wielkiej Brytanii ochrona obszarowa dziedzictwa realizowana jest przede wszystkim poprzez instytucję conservation areas, ustanowionych na podstawie „Planning (Listed Buildings and Conservation Areas) Act 1990”¹⁰. Ochrona środowiska historycznego została wprost włączona w system planowania przestrzennego. National Planning Policy Framework (NPPF) nakłada na organy planistyczne obowiązek uwzględniania dziedzictwa kulturowego (heritage asset) jako czynnika konstytutywnego w decyzjach planistycznych¹¹.

W systemie francuskim funkcjonuje instytucja Site patrimonial remarquable (SPR), uregulowana w Code du patrimoine¹².

Dla obszarów tych sporządzany jest „Plan de sauvegarde et de mise en valeur” (PSMV), który posiada charakter dokumentu urbanistycznego i jest bezpośrednio wiążący w procedurach planistycznych i inwestycyjnych. Ochrona dziedzictwa została tu w sposób ścisły zintegrowana z prawem urbanistycznym (Code de l’urbanisme)¹³.

Tabela porównawcza modeli ochrony krajobrazu kulturowego w systemach polskim, francuskim i angielskim

Nr	Kategoria	Polska (PL)	Wielka Brytania (UK)	Francja (FR)
1	Główna kategoria ochrony	„zabytek”, „krajobraz kulturowy”, park kulturowy	heritage asset; conservation area	patrimoine culturel; site patrimonial remarquable (SPR)
2	Jaką funkcję pełni samo pojęcie dziedzictwa / heritage / patrimoine	Nie pełni funkcji centralnej kategorii operacyjnej; system jest zbudowany wokół ochrony zabytku i delegacji ustawowej.	Pojęcie heritage asset ma znaczenie operacyjne i decyzyjne; uruchamia ocenę significance i harm.	Patrimoine jest kategorią ustrojowo-materialną; ochrona ma charakter autonomicznej gałęzi i jest sprzęgnięta z urbanistyką.
3	Filozofia ochrony	Dziedzictwo raczej jako przedmiot ochrony formalnej.	Heritage jako asset / zasób publiczny, którego significance podlega wazeniu.	Patrimoine jako dobro wspólne i element porządku przestrzennego.
4	Główne źródło normatywne	Ustawa z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, art. 16–19.	Planning (Listed Buildings and Conservation Areas) Act 1990 + NPPF + local plans + case law.	Code du patrimoine + Code de l’urbanisme.
5	Status obszarowej ochrony	Park kulturowy – akt prawa miejscowego, ale słabo osadzony systemowo względem planowania.	Conservation area – kategoria planistyczna osadzona w systemie planning.	SPR – kategoria urbanistyczno-konserwatorska o charakterze servitude d’utilité publique.

¹⁰ Planning (Listed Buildings and Conservation Areas) Act 1990, c. 9, United Kingdom; <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1990/9/contents>.

¹¹ National Planning Policy Framework (NPPF), December 2024 – rozdz. 16 „Conserving and enhancing the historic environment” (m.in. pkt 202–205, 207) oraz definicje w Glossary: „Heritage asset” i „Significance (for heritage policy)”. Tekst (PDF): https://assets.publishing.service.gov.uk/media/67aafef8f3b41f783cca46251/NPPF_December_2024.pdf.

¹² Code du patrimoine, Livre VI – Patrimoines, sites et espaces protégés, w szczególności art. L631-1 i n. (instytucja site patrimonial remarquable). Tekst jednolity: <https://www.legifrance.gouv.fr/codes/id/LEGI-TEXT000006074236/>.

¹³ Code de l’urbanisme, w szczególności art. L101-1–L101-3 oraz L151-1 i n., określające cele planowania przestrzennego i relacje dokumentów urbanistycznych z ochroną dziedzictwa. Tekst jednolity: <https://www.legifrance.gouv.fr/codes/id/LEGI-TEXT000006074075/>.

6	Główny organ ochrony	WKZ / MKZ + rada gminy.	Local Planning Authority; Conservation Officer ma znaczenie eksperckie, ale nie ma klasycznego „weta konserwatorskiego”.	Państwo + ABF (Architecte des Bâtiments de France) + organy planistyczne.
7	Charakter organu	Twardy regulator z kompetencją uzgodnień / blokowania.	Organ planistyczny wsparty ekspertyzą heritage.	Silny organ państwowy / architekt państwowy z realnym wpływem na zgodność prac.
8	Moc dokumentów lokalnych	Uchwała o parku kulturowym jest wiążąca, ale plan ochrony nie ma mocy MPZP; art. 16 ust. 6 u.o.z. nakazuje MPZP bez skutecznego mechanizmu wykonawczego.	Local Plan + SPD / appraisals są material consideration w decyzjach.	PSMV ma bardzo silną pozycję; na swoim obszarze może zastępować PLU.
9	Relacja z planowaniem przestrzennym	Słaba; park kulturowy i planowanie działają w odrębnych silosach.	Wysoka; heritage działa wewnątrz planning system.	Bardzo wysoka; instrument ochrony jest wbudowany w porządek urbanistyczny.
10	Ciężar dowodu / uzasadnienia	W praktyce duży ciężar spoczywa na organie ochrony przy zakazach i uzgodnieniach.	Na inwestorze / wnioskodawcy – musi wykazać akceptowalność ingerencji wobec significance i public benefits.	Na inwestorze wobec zgodności z PSMV i wymogami ochrony.
11	Mechanizm oceny	Brak odpowiednika significance / harm; dominuje legalizm i zgodność formalna.	Centralne pojęcia: significance, less than substantial harm, substantial harm, public benefits.	Ocena zgodności projektu z PSMV / reżimem SPR; mniej „ważenia” niż w UK, więcej zgodności z dokumentem.
12	Stopniowanie szkody	Nie istnieje jako dojrzała kategoria ustawowa w tym reżimie.	Tak – system harm jest stopniowalny i wpływa na decyzję.	Nie jako kategoria analityczna jak w UK; dominuje zgodność / niezgodność oraz warunki ochrony.
13	Veto / blokada	Tak – WKZ może faktycznie zablokować określone działania.	Nie w klasycznej formie konserwatorskiego weta; działa system decyzji planistycznej i odwołań.	Tak – rola ABF i państwa może mieć realny efekt blokujący.
14	Partycypacja	Fragmentaryczna; brak silnego modelu współdecydowania osadzonego w samym reżimie dziedzictwa.	Silna, w tym neighbourhood planning i konsultacje planistyczne.	Silne konsultacje i procedury publiczne, ale państwo zachowuje pozycję dominującą.
15	Miejsce heritage w kolejnych decyzjach	Często zewnętrzny filtr wobec planowania.	Integralna część każdej decyzji planning permission w relevant cases.	W centrum decyzji urbanistycznej na obszarze SPR / PSMV.
16	Elastyczność systemu	System binarny: zgoda / blokada; słabe narzędzia pośrednie.	System skalowalny, analityczny i argumentacyjny.	Twardy dokument + elastyczna interpretacja w ramach administracyjnych.
17	Odwołania	WSA / NSA; kontrola legalności.	Planning Inspectorate + sądy; ważna rola precedensów i argumentacji.	Prefekt / sądy administracyjne; silny wymiar państwowy.
18	Największa siła systemu	Formalna ochrona i możliwość blokowania.	Precyzyjna analiza significance / harm i włączenie do planning.	Silne połączenie ochrony dziedzictwa z dokumentem urbanistycznym (PSMV) i rolą ABF.
19	Największa słabość systemu	Brak ważenia + brak integracji z planowaniem + słaba operacyjność planu ochrony.	Brak jednego twardego konserwatorskiego instrumentu; duża zależność od jakości local planning.	Powolność, wysoka formalizacja, centralizacja.
20	Operator ochrony	Brak realnego operatora obszaru; park kulturowy nie ma własnej trwałej instytucji zarządczej z mocy ustawy.	Brak jednego operatora; funkcję rozkładają LPA, Conservation Officer, Historic England, inspectorate.	Państwo + gmina + ABF + dokument PSMV jako realny nośnik ochrony.
21	Wymogi projektowe dla inwestora	Przed wszystkim zgodność formalna z uchwałą i innymi reżimami.	Heritage Statement / Design and Access / argumentacja significance-harm-benefits zależnie od sprawy.	Zgodność z PSMV i wymogami ochrony architektoniczno-urbanistycznej.
22	Kultura ochrony	Defensywna i legalistyczna.	Proaktywna, argumentacyjna, oparta na analizie.	Kuratorska / państwowo-strukturalna.
23	Logika systemowa	Rozdzielna: zabytek / park kulturowy / planowanie / przyroda.	Zintegrowana funkcjonalnie przez planning.	Zintegrowana strukturalnie przez sprzężenie patrimoine + urbanisme.
24	Wniosek syntetyczny	Dziedzictwo nie staje się pełnoprawnym czynnikiem systemowym na kolejnych etapach decyzji.	Pojęcie heritage asset działa jak czynnik uruchamiający cały łańcuch oceny i ważenia.	Pojęcie patrimoine jest silnie umocowane i bezpośrednio przekłada się na narzędzia planistyczno-konserwatorskie.

4a. Dziedzictwo jako kategoria fundamentalna w systemach francuskim i brytyjskim

Zasadniczą różnicą pomiędzy polskim modelem ochrony krajobrazu kulturowego a rozwiązaniami funkcjonującymi we Francji i w Wielkiej Brytanii jest status dziedzictwa jako kategorii fundamentalnej, a nie jedynie pomocniczej lub deklaratywnej. W obu analizowanych systemach dziedzictwo kulturowe stanowi realny punkt odniesienia dla decyzji planistycznych i inwestycyjnych, choć zostało osadzone w odmiennych tradycjach prawnych i instytucjonalnych.



Zróżnicowanie parków kulturowych chroniących układy miejskie: Warszawa Wilanów, pałacowe ogrody, domena publiczna.

We Francji ochrona dziedzictwa posiada charakter autonomicznej i silnie sformalizowanej dziedziny prawa, wyodrębnionej w postaci Code du patrimoine¹⁴. Sam fakt istnienia odrębnego kodeksu poświęconego dziedzictwu kulturowemu przesądza o jego centralnym znaczeniu w systemie prawnym. Dziedzictwo nie funkcjonuje tu jako pojęcie opisowe, lecz jako kategoria normatywna, determinująca sposób kształtowania przestrzeni. Formy ochrony obszarowej, takie jak „Sites patrimoniaux remarquables” (SPR), są sprzężone z dokumentami urbanistycznymi – w szczególności z „Plan de sauvegarde et de mise en valeur” (PSMV) – które mają rangę dokumentów równą lub nawet nadrzędną wobec lokalnych dokumentów planistycznych¹⁵. Integracja ochrony krajobrazu kulturowego z planowaniem przestrzennym polega tu przede wszystkim na tym, że dokument konstytuujący ochronę nie jest dodatkiem do planowania, lecz jego integralnym elementem, bezpośrednio wiążącym organy i inwestorów.

Odmienne, lecz równie konsekwentnie, ukształtowany został system brytyjski.

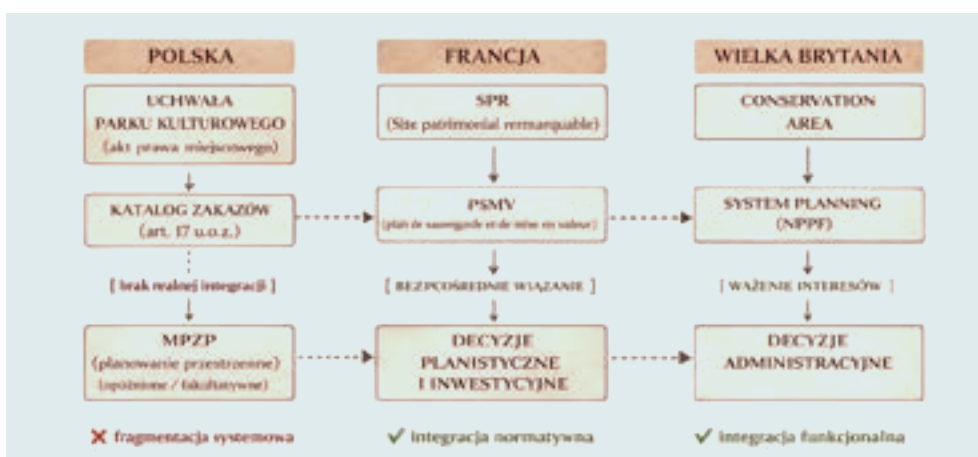
¹⁴ Code du patrimoine – akt kodyfikujący ochronę dziedzictwa kulturowego we Francji jako autonomiczną dziedzinę prawa, obejmującą zarówno zabytki, jak i ochronę obszarową oraz krajobrazową. Por. w szczególności Livre I i Livre VI; <https://www.legifrance.gouv.fr/codes/id/LEGITEXT000006074236/>.

¹⁵ Plan de sauvegarde et de mise en valeur (PSMV) – szczególny dokument planistyczny dla obszarów SPR, o mocy równorzędnej miejscowemu planowi zagospodarowania przestrzennego, sporządzany na podstawie art. L631-1 i n. Code du patrimoine oraz art. L313-1 i n. Code de l’urbanisme.

W Wielkiej Brytanii nie funkcjonuje odrębny, kompleksowy reżim ochrony zabytków w sensie kontynentalnym. Ochrona dziedzictwa została włączona w system planowania przestrzennego (planning system), a jej osią jest pojęcie „heritage significance” – znaczenia dziedzictwa¹⁶. Kategoria ta pełni funkcję dynamicznego kryterium oceny, wykorzystywanego w procesie wagi interesów publicznych i prywatnych. Decyzje inwestycyjne podejmowane są w oparciu o ocenę stopnia wpływu planowanego przedsięwzięcia na wartości krajobrazowe i architektoniczne obszaru, a nie poprzez mechaniczne stosowanie katalogu zakazów.

Istotnym elementem obu systemów jest również rozwinięta partycypacja społeczna, pełniąca realną funkcję współdecydowania. W modelu brytyjskim ma ona często charakter sąsiedzki i lokalny (community-led planning, neighbourhood planning), z integralnym udziałem głosu społeczności lokalnej w procesie planistycznym¹⁷. We Francji partycypacja jest bardziej sformalizowana i osadzona w procedurach administracyjnych, lecz również stanowi element systemu ochrony, a nie jedynie konsultacyjny dodatek¹⁸.

Pomimo odmiennych tradycji prawnych – elastycznego systemu common law w Wielkiej Brytanii oraz silnie skodyfikowanego modelu francuskiego – oba rozwiązania łączy jedno: dynamiczny charakter ochrony krajobrazu kulturowego, opartej na procesie, zarządzaniu i wagi wartości, a nie na statycznym i enumeratywnym katalogu zakazów. Na tym tle polski model jawi się jako konstrukcja jednocześnie restrykcyjna i fragmentaryczna, unikająca podejścia holistycznego, a zarazem silnie legalistyczna – w tym sensie, że brak literalnego wyrażenia danej kategorii w ustawie prowadzi do jej faktycznej nieobecności w mechanice ochrony.



Schemat autorski: Integracja ochrony krajobrazu kulturowego z planowaniem przestrzennym w systemach brytyjskim i francuskim.

¹⁶ National Planning Policy Framework (NPPF), Glossary – pojęcie „significance (for heritage policy)”, definiujące wartość dziedzictwa jako wynik heritage interest danego heritage asset, stanowiącą kluczowe kryterium wagi interesów w decyzjach planistycznych.

¹⁷ Localism Act 2011 oraz Town and Country Planning Act 1990 – instytucje neighbourhood planning i community-led planning, umożliwiające społecznościom lokalnym współdecydowanie o kierunkach zagospodarowania przestrzennego, w tym w obszarach o wartościach dziedzictwa kulturowego; <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/2011/20/contents>.

¹⁸ Code de l'urbanisme, art. L103-2 i n. – obowiązek partycypacji społecznej (concertation) w procedurach sporządzania dokumentów planistycznych, w tym dokumentów obejmujących obszary objęte ochroną dziedzictwa kulturowego; <https://www.legifrance.gouv.fr/codes/id/LEGITEXT000006074075/>.

5. Wnioski

Przeprowadzona analiza porównawcza prowadzi do wniosku, że zasadniczym problemem polskiego modelu parku kulturowego nie jest jego niedostateczne uregulowanie ani umiejscowienie w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, lecz brak systemowej integracji tej instytucji z planowaniem przestrzennym oraz innymi reżimami ochronnymi. W konsekwencji park kulturowy funkcjonuje w praktyce jako instrument nakładkowy, pozbawiony realnych narzędzi zarządczych i egzekucyjnych, co prowadzi do rozbieżności pomiędzy oczekiwaniami wobec tej formy ochrony a jej rzeczywistą treścią normatywną.

Doświadczenia systemów zagranicznych, w szczególności francuskiego i brytyjskiego, pokazują, że skuteczna ochrona krajobrazu kulturowego opiera się na trwałym powiązaniu ochrony dziedzictwa z systemem planowania przestrzennego oraz na istnieniu wyraźnych kategorii aksjologicznych stanowiących podstawę decyzji administracyjnych. W obu tych modelach ochrona obszarowa ma charakter aktywny i operacyjny, ponieważ została włączona w struktury planistyczne i decyzyjne, choć w odmiennych logikach prawnych: kodyfikacyjnej w systemie francuskim oraz elastycznej, opartej na mechanizmach wagi interesów, w systemie brytyjskim. Różnice te wykluczają mechaniczne przenoszenie tych rozwiązań do polskiego porządku prawnego.

Zróżnicowanie parków kulturowych chroniących układy miejskie: Kraków, widok na stare miasto, domena publiczna.



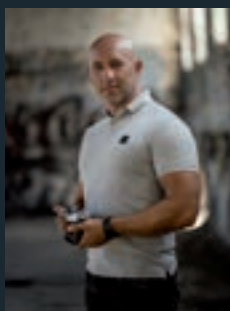
W tym kontekście postulaty dotyczące reformy prawa ochrony dziedzictwa w Polsce, w tym ewentualnej kodyfikacji inspirowanej rozwiązaniami zagranicznymi, wymagają pogłębionej refleksji systemowej. Warunkiem koniecznym projektowania nowego modelu ochrony jest rzetelna analiza doświadczeń systemów funkcjonujących w dłuższej perspektywie czasowej, pozwalająca ocenić ich skutki praktyczne i ograniczenia. Brak takiej analizy prowadzi do powielania rozwiązań już wypracowanych w innych porządkach prawnych, bez świadomości ich konsekwencji.

Reforma ochrony krajobrazu kulturowego w Polsce powinna zatem koncentrować się na wzmocnieniu integracji parku kulturowego z planowaniem przestrzennym, bez tworzenia odrębnego reżimu prawnego, oraz na świadomym wyborze modelu systemowego, opartego na holistycznym podejściu do dziedzictwa kulturowego jako fundamentalnej kategorii, która powinna stanowić główną oś mechanizmów ochrony zarówno pojedynczych zabytków, jak i stref o szczególnych wartościach kulturowych.



Parki kulturowe w obiektywie Adama Rosteckiego

Adam Rostecki



fotograf i specjalista Mobilnego Centrum Digitalizacji Instytutu im. Wojciecha Korfanego. Od dziewięciu lat dokumentuje dziedzictwo industrialne i postindustrialne oraz historyczne budynki naszego regionu, wydobywając piękno oraz historię miejsc często surowych, zapomnianych lub niedostępnych na co dzień. Od 2024 roku realizuje w Instytucie projekty digitalizacyjne i fotograficzne, tworząc rozpoznawalne kadry prezentowane w internecie i na wystawach. Łączy rzetelną dokumentację z artystyczną wrażliwością – jego cykl „między mrokiem a światłem” ukazuje Śląsk od strony maszynowni, szybów, hal i monumentalnych konstrukcji, ale także wydarzeń, rytuałów i codziennych form życia regionu.

Wszystkie zdjęcia z 2025 roku.



Park kulturowy Cmentarz żydowski w Żorach



Park kulturowy dla Obszaru Staromiejskiego w Bieruniu Starym





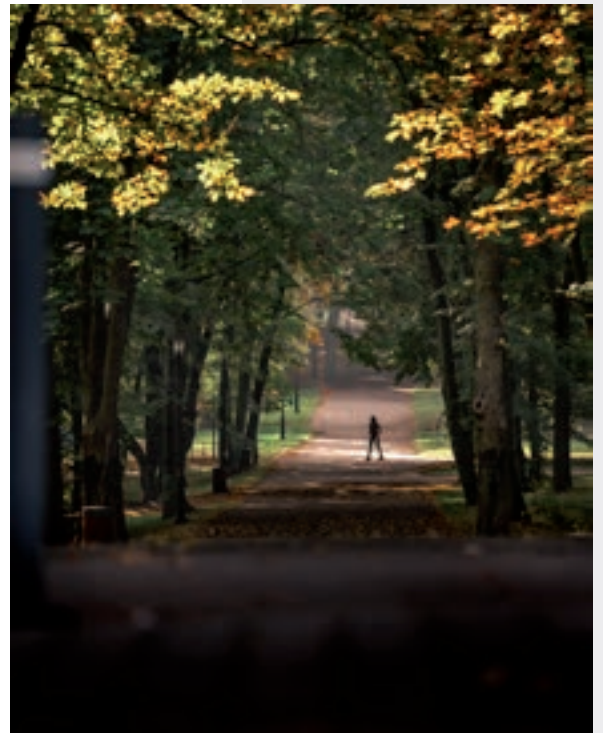
Park kulturowy Pszczyna – w trakcie tworzenia





Park Śląski





Park Kulturowy dla Obszaru Grobli w Bieruniu Starym





